

# Gazeta Gdańska

12 stron - rok XLVII

cena 10 fen.

**ORAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 192-212

## Okupacja Minorki zagadnieniem dnia Gorączkowe narady w Londynie i Paryżu

**Paryż (Tel. wł.)** W związku z dzisiejszym posiedzeniem Rady Ministrów odbyła się wczoraj w pałacu Matignon pod przewodnictwem premiera Chautemps narada z udziałem wicepremiera Bluma, trzech ministrów stanu, ministrów spraw zagranicznych, obrony narodowej lotnictwa, marynarki i finansów.

Na posiedzeniu, na którym była omawiana sprawa interwencji Włoch w Hiszpanii, wyłoniła się kwestia obawy, że Włochy obsadzą dalsze wyspy Baleary i mogą utrudnić komunikację między Francją a jej posiadłościami w Afryce. Omawiano m. in. szczegółowo sprawę okupowania Minorki. Krok ten ma być rzekomo podjęty po otwarciu granicy pirenejskiej. Anglia w zasadzie nie sprzeciwia się tym planom francuskim.

**Londyn.** Odbyte wczoraj w Londynie konferencje, pozwalają przypuszczać, że gabinet brytyjski powziął wczoraj decyzję o doniosłym znaczeniu co do najbliższej przyszłości. Wskazuje na to spotkanie, jakie odbyło się w godzinach popołudniowych pomiędzy premierem Chamberlainem i szefami opozycji, audjencia, jakiej zaraz po tym udzielił król Jerzy VI-ty premierowi Cham-

berlainowi oraz fakt, że po spotkaniu premiera z przywódcami opozycji i po audjencji u króla min. Eden przyjął ambasadora Francji Corbina.

Ten bieg wydarzeń: dwu i pół godzinne obrady gabinetu, poinformowanie leaderów Labour Party o ostatecznych decyzjach, co praktykowane jest tylko w wypadkach większej wagi o znaczeniu ogólnonarodowym i wreszcie natychmiastowa audjencia premiera u króla oraz poinformowanie o tych posunięciach ambasadora francuskiego — wszystko to przemawia za tym, że istotnie powzięte zostały doniosłe decyzje.

Oficjalnie potwierdzone jest, że gabinet przyjął propozycję francuską. Jeżeli w ciągu 14 dni porozumienie nie zostanie osiągnięte rząd brytyjski gotów będzie do dal-

szego współdziałania z rządem francuskim w sensie przez Francję proponowanym.

Również oficjalne kola stwierdzają, że gabinet zastanawiał się nad wysuniętymi ze strony francuskiej propozycjami, dotyczącymi bezpieczeństwa dróg komunikacyjnych Francji z północy na południe w związku z pozycją na wyspach Balearskich.

Co do sprawy wysp Balearskich, to decyzje, powzięte przez gabinet brytyjski, są na razie otaczane najściślejszą tajemnicą. Wiadomo jedynie, iż w kilkunastostronowym memoriale francuskim, który gabinet brytyjski wczoraj rozpatrywał, kwestia wysp Balearskich, a w szczególności wyspy Minorki potraktowana jest jako zagadnienie bardzo żywotne dla Francji ze względów strategicznych.

## Marszałek Śmigły-Rydz w serdecznej niewoli u robotników budowlanych podczas zwiedzania zakładów przemysłowych

**Warszawa** W pierwszych dniach tego tygodnia Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz zwiedził szereg zakładów przemysłowych w towarzystwie kilku generałów i oficerów swego sztabu.

Inspekcja rozpoczęła się 12 bm. o godz. 7.30 nieoczekiwana wizytą pana Marszałka w zakładach chemicznych i olefikacyjnych w Mościcach.

Podczas zwiedzania podkreślił Pan Marszałek z uznaniem rozmiar i rozmach pracy zakładów, specjalnie inte-

resując się linią przemysłową wysokiego napięcia.

Następnie Marszałek zwiedził w Rzeszowie wytwórnię obrabiarek i maszyn gdzie hale rosły w szybkim tempie, tętniąc wzmocnionym życiem i ruchem.

Na jednej z budowli robotnicy opasali Marszałka Śmigłego Rydza staroświeckim polskim zwyczajem sznurem od narzędzi tak, iż musiał się wykupić datkiem na szczęście budowy.

Ostatnimi ze zwiedzanych zakładów były huty i walcownie stali, którym Marszałek Polski poświęcił parę godzin żywego zainteresowania, zwiedzając pieśzo cały teren i olbrzymie hale, rozmawiając żywo z oprowadzającymi go kierownikami budowy i inżynierami.

Witany wszędzie z prawdziwą radością, musiał Pan Marszałek wpisywać się do ksiąg pamiątkowych, a nawet w dwóch wypadkach do ksiąg raportów pracy, z którymi na fabrykach podeszli doń majstrowie z prośbą o zrobienie im tego zaszczytu. (Pat.)

## Delegacja Zw. niższych funkcjonariuszów państw. u ministra opieki społ.

**Warszawa.** Minister opieki społecznej Kościalkowski przyjął w dniu 13 b. m. delegację Związku niższych funkcjonariuszów państwowych RP., która przedstawiła panu ministrowi szereg spraw, dotyczących warunków pracy i bytu niższych funkcjonariuszów państwowych. W szczególności delegacja przedstawiła panu ministrowi sprawy niższych funkcjonariuszów szpitalnictwa, dozorców więziennych i cywilnych wartowników w administracji wojskowej.

Pan minister obiecał przedstawionemu postulaty życzliwie rozpatrzyć.

## „Fiesta Cruises“

**Egzotyczne szlaki polskiego motorowca**

W roku bieżącym, podobnie jak w r. ub. w okresie t. zw. martwego sezonu m/s „Piłsudski“ zatrudniły będąc w służbie turystycznej — na wycieczkach, wyjeżdżających z Nowego Jorku do Indii Zachodnich i Południowej Ameryki. Program zimowych wycieczek turystycznych m/s „Piłsudskiego“ przewiduje 7 podróży, przy czym godne uwagi są nowe egzotyczne szlaki, biegnące na Haiti do San Domingo, Puerto Rico, Guadelupe, Wenezueli, Panamy i t. d. Wszystkie te wycieczki objęte są wspólnym tytułem „Fiesta Cruises“. (Pat.)

## Książę Windsoru na niem. Pomorzu

**Berlin.** Książę Windsor zwiedził wczoraj szkołę przewodców partii narodowo-socjalistycznej w Croessinsee na Pomorzu.

## Pierwsze śniegi

Wczorajszej nocy w powiecie dziśnieńskim przy znacznym spadku temperatury spadł pierwszy śnieg, który pokrył ziemie grubą warstwą. Śnieg utrzymał się przez całą noc do godzin porannych, po czym stopniał.

Śniegi spadły także w Tatrach, w których temperatura spadła już do kilku stopni poniżej zera.

**Berlin.** W Górach Olbrzymich panuje już od wtorku prawdziwie zimowa pogoda. Spadł śnieg, a temperatura obniżyła się do 5 st. poniżej zera. Również z innych górskich miejscowości donoszą o opadach śnieżnych i mrozach. W pozostałych częściach kraju panuje zimna i dżdżysta pogoda.

## Prawie codziennie zgon powstańca z r. 1863

**Tarnów.** W Tarnowie zmarł w 94 roku życia ś. p. Władysław Ścibor-Rylski, powstaniec z 1863 r.

Pogrzeb ś. p. Rylskiego odbył się wczoraj przy udziale przedstawicieli organizacji kombatanckich i tłumów publiczności.

## Protest Gdańska w Watykanie przeciw utworzeniu 2 probostw polskich w W. Mieście

W związku z erygowaniem dwóch probostw polskich w W. M. Gdańsku, prezydent senatu Greiser wystosował do Stolicy Apostolskiej telegram protestujący przeciwko temu zarządzeniu biskupa gdańskiego O'Rourke.

Telegram protestacyjny prezydenta senatu do Stolicy Apostolskiej zostanie przez opinię polską przyjęty z najwyższym zdumieniem. Erygowanie tych parafii nie naruza bowiem w niczym praw senatu i protest jego pozbawiony jest wszelkiej podstawy prawnej. Zarządzenie biskupa, nadające rektorom kościołów polskich uprawnienia proboszczowskie, odpowiada w zupełności gwarancjom nieskrępowanego rozwoju narodowego, zapewnionego ludności polskiej przez konstytucję i umowy polsko-gdańskie oraz oświadczenia senatu W. M. Stąd motywowanie protestu senatu oburzeniem, jakie miało zarządzenie biskupa, wywołać wśród ludności gdańskiej, nie może usprawiedliwiać tego wystąpienia. Dodac przy tym należy, że opór przeciw utworzeniu polskich parafii personalnych zorganizowany został przez pewną część duchowieństwa nie mieckiego. Z pobudek bynajmniej nie ideowych, gdyż płynących z obawy, że

utworzenie tych parafii wpłynąć może na uszczuplenie korzyści materialnych poszczególnych proboszczów gdańskich z czynności duszpasterskich, które faktycznie zresztą były sprawowane przez rektorów kościołów polskich.

## P. Wojewoda Pomorski dokonał otwarcia VI. Kursu Wiedzy o Polsce

Wczoraj o godz. 18 w sali Kolejowego Przysp. Wojskowego w Gdyni nastąpiło w obecności prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza uroczyste otwarcie VI-go z kolei kursu wiedzy o Polsce dla młodzieży polskiej z zagranicy. W uroczystości wzięli udział uczestnicy kursu w liczbie 42 osób, przybyli z różnych krajów, aby w ciągu całorocznej pracy zdobyć niezbędną dla każdego Polaka wiedzę o kraju ojczystym.

Z przedstawicieli władz przybyli razem z p. Wojewodą Pomorskim naczelnicy wydziałów w Ministerstwie Spr. Zagr. i Mini-

sterstwie WR i OP. pp. Kowalec i dr. Zdrojewski, dalej wicekomisarz rządu Szaniawski, dyrektor Urzędu Morskiego Łęgowski, starosta morski Potocki, ks. kan. Turzyński, wiceprezes S. O. Mirza-Kryczyński i in.

Akademię inauguracyjną zagal przewodził obwód gdański Światowego Związku Polaków dyr. Grabowski, witając przedstawicieli władz z p. Wojewodą Raczkiewiczem na czele, młodzież polską z zagranicy oraz licznie przybyłych reprezentantów miejscowego społeczeństwa. Następnie głos zabrał p. Wojewoda Pomorski Raczkiewicz, dokony-

wując oficjalnego otwarcia kursu.

W przemówieniu swym p. Wojewoda wypowiedział dwa zasadnicze momenty: wielkość zadań, jakie mamy wobec kraju ojczystego i wobec świata, oraz konieczność zjednoczenia wszystkich Polaków w jedną całość w jedną polską rodzinę.

„Po odzyskaniu niepodległości — mówi p. Wojewoda — mamy do odrobienia szereg zaległości powstałych w okresie niewoli. Tak się jednak złożyło, że nie wszyscy pomieściliśmy się w granicach odrodzonej Ojczyzny, ale czyż nie ciąży na nas (Dalszy ciąg na stronie 2-aj).

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

wszystkich jednakowa odpowiedzialność za przyszłość narodu, za jego wielkość i jego pierwiastki rozwojowe? Światowy Związek Polaków postawił sobie za cel osiągnięcie takiej jedności całego narodu polskiego, aby była nierozdzielna i oparta na najlepszych jego walorach. Dla osiągnięcia powiązania duchowego całego narodu w jedną całość, najważniejszą jest rzeczą tak wychować młodzież, aby potrafiła sprostać zadaniom, które przed nią stoją. Po to są właśnie kursy wiedzy o Polsce, które dają możliwość młodzieży naszej z zagranicy poznać dążenia, aspiracje i momenty realizacyjne naszych wysiłków. Po powrocie do domów natchnięta wielką ideą i dumą przynależności do Polski młodzież ta potrafi prowadzić pracę wśród rodaków na obczyźnie w duchu głębokiej wiary w szlachetne postanowienie Polski.

Przed oczami zasłuchanych uczestników kursu p. Wojewoda przywodził następnie niezapomnianą postać **wskrzesiciela Polski Marszałka Piłsudskiego**, stawiając Go jako wzór cnót prawdziwego Polaka, który nigdy nie ustąpił w swych ogromnych trudach dla Ojczyzny.

Na zakończenie p. Wojewoda powitał uczestników kursu w imieniu Ziemi Pomorskiej jako jej gospodarz, wskazując, że mimo najcięższych skutków niewoli potrafiła ona swą polskość w całości zachować.

„Ziemia ta — mówił p. Wojewoda — wita was szczerym i otwartym sercem tu w Gdyni, która jest dumą i chlubą Polski. Oby sprawdziły się nadzieje wielkiego zjednoczenia narodu, tak jak sprawdziły się nadzieje rozbudowy naszego portu w Gdyni!”

Po przemówieniu p. Wojewody powitał jeszcze uczestników kursu imieniem ministerstwa oświaty p. nacz. Zdrojewski, po czym nastąpiła część koncertowa. Inaugurację zakończył wieczór zapoznawczy, w którym wzięli udział uczestnicy kursu i zaproszeni goście.

Dzisiaj uczestnicy kursu wiedzy o Polsce przybywają do Torunia, gdzie po zwiedzeniu miasta będą podejmowani herbatką przez prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. Wojewodę Pomorskiego Raczkiewicza. O godz. 16.50 uczestnicy kursu wezmą udział w specjalnej audycji Rozgłośni Pomorskiej.

## Krzyże Zasługi na piersiach Gdynian

### Aktu dekoracji Krzyżami dokonał P. Wojewoda Pomorski Raczkiewicz

We wtorek 12 bm. w godzinach wieczornych przybył do Gdyni Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych p. Wojewoda odbył kilka konferencji, a o godz. 12 dokonał w gmachu Komisarjatu Rządu aktu dekoracji Krzyżami Zasługi szeregu odznaczonych osób za pracę zawodową i społeczną.

O wyznaczonej porze odznaczeni zgromadzili się w pięknie przybranej sali posiedzeń Rady Miejskiej, w gmachu Komisarjatu Rządu. P. Wojewoda wręczył w obecności p. wicekomisarza Rządu m. Gdyni inż. Szaniawskiego Krzyże Zasługi i dyplomy odznaczonym, wygłaszając do nich krótkie, treściwe i serdeczne przemówienie.

Podnosząc pracę tych wszystkich, którzy przyczynili się do budowy portu i miasta Gdyni, p. Wojewoda wyróżnił gorliwą działalność odznaczonych, zachęcając ich do dalszych wysiłków.

W odróżnionej Polsce, w stałym wysiłku pracy, wysoko ceni się wysiłki, które umożliwiają nam odrobienie olbrzymich zaległości, jakie pozostały nam z okresu niewoli — powiedział m. in. p. Wojewoda Pomorski. Tym bardziej cenić należy pracę tych, którzy w dzisiejszym wysiłku nie tylko, że dotrzymują kroku innym, lecz obowiązki swoje spełniają ze zwiększoną gorliwością.

Wyrażając swoją radość z tego, że jako włodarz ziemi pomorskiej może osobiście wręczyć zaszczytne odznaczenia zasłużonym mieszkańcom Gdyni, Wojewoda Pomorski p. min. Raczkiewicz złożył udekorowanym serdeczne gratulacje.

W odpowiedzi na słowa p. Wojewody głos zabrał odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi p. Karol Neyman, dziękując w imieniu wszystkich udekorowanych za zaszczytne odznaczenia i zapewniając Pana Wojewodę, jako przedstawiciela Rządu, o dalszej wyteżonej pracy dla dobra państwa na tym tak ważnym odcinku nadmorskim. Na zakończenie swych słów p. Neyman wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Pana Prezydenta, Rządu i troskliwego opiekuna Gdyni, p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Krzyże Zasługi z rąk Włodarza województwa w dniu wczorajszym otrzymali

pp.: Złoty Krzyż Zasługi — Karol Neyman; Srebrne Krzyże Zasługi: Alfons Manthei, Wojciech Mikołajczyk, Ferdynand Anweiler, Pelagia Anflinkowa, Zygmunt Koralewski i Juliusz Hundsdorf, Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali pp. Herman Maroń, Jan Hajza, Franciszek Zabrodzki, Maksymilian Mach, Aleksander Jurczyński, Bernard Badziąg, Józef Kniewel, Michał Świątek, Jan Pietryk, Ignacy Ordoń, Witold Świętochowski, Paweł Porwid, Franciszek Tworek, Franciszek Pielok, Wiktor Kaluża, Józef Nogły i Alojzy Ferda.

Po dekoracji odznaczonych p. Wojewoda Pom. Władysław Raczkiewicz przyjmował strony i delegacje w gmachu Komisarjatu Rządu.

## Gdybyście mogli zapytać Lekarza - Opiekuna PIĘCIORACZKÓW KANADYJSKICH "PALMOLIVE" Oświadczyłby...



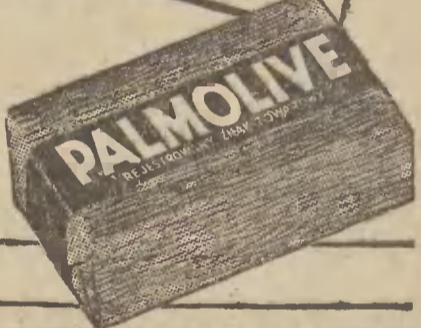
**SPÓJRZCIE** na te pięć ślicznych małych dziewczyn... a następnie pomyślcie, jak delikatnymi istotkami były one 3 lata temu. Mycie ich stanowiło prawdziwy problem! Miały one najdelikatniejszą skórę, jaka kiedykolwiek ujrzała światło dzienne.

Dr. Dafoe ten doświadczony lekarz wiejski, kąpał je wówczas w czystym oleju oliwkowym. Wiedział on, że nie ma nic łagodniejszego i myjącego bardziej gruntownie. Oto dlaczego Pięcioraczki używają obecnie oleju oliwkowego, myjąc się mydłem Palmolive.

Czy może Pani otrzymać lepszą radę od rady Dr. Dafoe? To słynne mydło piękności kosztuje tak niewiele, że miliony kobiet używa go zarówno do kąpieli, jak i do twarzy. Cera Palmolive jest synonimem promiennej, uroczej młodości.

Dla utrzymania pięknej cery używajcie tego idealnego mydła wybranego dla Pięcioraczek.

Po przyjściu na świat i przez pewien czas potem, Pięcioraczki kanadyjskie kąpane były w oleju oliwkowym...  
Z chwila, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybrałmy wydo codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.



# Niemcy zawsze uszanują granice Belgii

## Wymiana not między Belgią a Niemcami

Berlin. Oficjalnie komunikują: Minister spr. zagr. Rzeszy von Neurath i poseł belgijski Davignon dokonali wczoraj w ministerstwie spr. zagr. Rzeszy wymiany not. W nocie niemieckiej rząd składa następujące oświadczenie:

1) Rząd niemiecki przyjął do wiadomości pogląd, który wyraził rząd belgijski na zasadzie swych uprawnień, a mianowicie:

- a) że rząd ten zamierza w pełnej suwerenności prowadzić politykę niezależności,
- b) że zdecydowany jest granic Belgii bronić wszystkimi swymi siłami przeciwko jakimkolwiek napadom, czy też najazdom oraz przeszkodzić temu, aby obszar Belgii był użyty jako terytorium przemarszu lub baza operacyjna na lądzie, morzu lub w powietrzu, celem napaści na inne państwo i że w tym celu postanowił w skuteczny sposób zorganizować środki obronne Belgii.

2) Rząd Rzeszy stwierdza, że nietykalność i integralność Belgii leżą we wspólnym interesie mocarstw zachodnich. Rząd

niemiecki potwierdza swoje postanowienie, iż w żadnych okolicznościach nie naruszy nietykalności oraz integralności Belgii i uszanuje zawsze terytorium belgijskie, o czym świadczy w wyjątkowym wypadku, gdy Belgia będzie współdziałała w konflikcie zbrojnym, w którym będą zamieszane Niemcy, prowadząc wojskową akcję, wymierzoną przeciwko Rzeszy.

3) Rząd niemiecki gotów jest zarówno jak rządy brytyjski i francuski nieść po-

móc Belgii w wypadku, gdyby stała się przedmiotem napaści lub najazdu.

(—) Baron Neurath.

Tekst noty belgijskiej jest następujący: „Rząd królewski z wielkim zadowoleniem przyjął do wiadomości oświadczenie, złożone mu dziś przez rząd Rzeszy. Rząd belgijski wyraża za to rządowi Rzeszy żywe podziękowanie.

(—) Wicehrabia Davignon.

## Co oznacza deklaracja Niemiec w sprawie neutralności Belgii?

Paryż. Opinia francuska przyjęła deklarację niemiecką w sprawie neutralności Belgii bardzo chłodno, zwracając uwagę przede wszystkim na to, że ma ona charakter jednostronnego oświadczenia dyplomatycznego ze strony Niemiec, które następnie zostało zaakceptowane przez Belgię, nie ma zaś bynajmniej charakteru jakiegokolwiek aktu dwustronnego między Belgią i Trzecią Rzeszą. Deklaracja niemiecka potraktowana została

przez koła polityczne Paryża jako wydarzenie polityczne pierwszorzędного znaczenia, obliczone przede wszystkim na pozyskanie opinii angielskiej, oraz jako odpowiedź prezydentowi Rooseveltowi.

Prawicowy „Le Jour” pisze, że Berlin poza Rzymem i poza słynną osią Berlin—Rzym zdobywa się na gest, mający na celu przede wszystkim uspokojenie Anglii i przysianie jej przyjaźni.

Niektóre dzienniki paryskie wypowiadają jednak obawy, by deklaracja niemiecka nie doprowadziła do umocnienia Belgii w jej polityce ścisłej neutralności, zwłaszcza, że rząd belgijski nie wypowiedział się dotychczas w sposób jasny co do sposobu, w jaki zamierza wypełnić postanowienia art. 16 paktu Ligi Narodów.

# Wielka bitwa powietrzna nad Saragossą

## podczas procesji ku czci Matki Boskiej del Pilar

### Powstańcy stracili 20 samolotów rządowych

Saragossa. Agencja Haavasa donosi: We wtorek w dniu uroczystego święta Matki Boskiej del Pilar, rozegrały się największe powietrzne bitwy w pobliżu i nad Saragossą. Około godz. 8.40 samoloty rządowe wystartowały z Caspe w kierunku Saragossy. W odległości kilku kilometrów od miasta nad wioską Pastriz doszło do starcia między nimi a kilkoma eskadrami powstańczych samolotów myśliwskich. Bitwa powietrzna

trwała około godzinę. 13 samolotów rządowych zostało strąconych i spadło w obrębie linii powstańczych a 6 innych, trafionych pociskami, z trudem tylko zdołało lądować po stronie rządowej. O godz. 15 w chwili, gdy formowała się wielka tradycyjna procesja ku czci Matki Boskiej del Pilar, pojawiły się nad Saragossą ponownie samoloty rządowe. Bitwa rozegrała się tym razem nad miastem, przy czym 7 samolotów rządo-

wych zostało strąconych a 5 innych zostało zmuszonych ogniem karabinów maszynowych do odlotu.

Agencja Havasa wyraża przypuszczenie, że dowództwo powstańcze było uprzedzone, iż w dniu święta Matki Boskiej del Pilar zostanie miasto zaatakowane przez samoloty rządowe i skutkiem tego zgromadziło w Saragossie najlepsze eskadry samolotów myśliwskich.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

**W HOTELU ROYAL**

ul. Chmielna nr. 31

Kawiarnia

Bezpłatny garaż.

## W imię wielkich zadań...

Na uroczystościach w odbudowanym Zułowie, miejscowości urodzin Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, które odbyły się w dniu 10 bm, minister p. Zyndram - Kościalkowski m. in. powiedział:

Czy mamy dość wewnętrznej siły? Czy mamy dość tej potęgi duszy? Czy mamy dość tej potęgi materialnej, aby wytrzymać jeszcze te próby, które nas czekają? Przed Polską stoi i leży wielkie pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym potrzebującym opieki moźnych.

Na to pytanie Polska jeszcze nie odpowiedziała. Ten egzamin sił swoich zdać jeszcze musi. Czekają nas pod tym względem wielki wysiłek, na który wszyscy, nowoczesne pokolenie, zdobyć się musimy, jeżeli chcemy obrócić tak daleko koło historii, aby Wielka Rzeczpospolita Polska była największą potęgą nie tylko wojenną, lecz także kulturalną na całym wschodzie.

Zapytanie „czy mamy dość wewnętrznej siły, czy mamy dość potęgi duszy, czy mamy dość potęgi materialnej“, któreby mogły sprostać ogromowi zadań, leżących przed nami, przyszło jak najbardziej w porę.

Prace współczesnego pokolenia polskiego nastawione zostały przez Budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego na tory olbrzymich zadań i zamierzeń, niezbędnych i koniecznych dla naszego mocarstwowego i gospodarczego rozwoju i bytu. Do kompleksu tych zadań Marszałek Śmigły-Rydz dorzucił nowy kompleks nowych obowiązków, ciążących na każdym z nas. Każdego przecież Polaka, w równej mierze, obchodzić musi problem czy to dobrobronia Polski, czy to podciągnięcia Polski wzwyż, czy też wyjście z prymitywu.

Niewątpliwie wykonanie tych wszystkich zadań, stanowiących w de finicji swej polską rację stanu i tę z dnia dzisiejszego i tę w przyszłości, leży w granicach możliwości zespołowego wysiłku polskiego Narodu i polskiego społeczeństwa, konieczną jest je dnak rzeczą posiadanie i dysponowanie tymi właśnie wartościami, o których mówił min. Kościalkowski. A czy wartości te mamy odpowiednio zorganizowane, czy społeczność polska, a przynajmniej ta jej część, dla której świadomość swej dziejowej odpowiedzialności nie stanowi jedynie przepisu i nakazu formalnego, lecz jest najistotniejszą treścią jej umysłowości i pracy realizacyjnej, kanonem i dogmatem jej państwowego i społeczno - gospodarczego życia, zdając sobie w dostatecznej mierze świadomość z konieczności doprowadzenia w najszybszym czasie do konsolidacji narodowej i do zrezygnowania w imię tej wielkiej pracy konsolidacyjnej ze swych indywidualnych a nawet grupowych ideologii i poglądów. Czy wszyscy żołnierze Wielkiego Marszałka, i ci z cudnego eposu legionowego, i ci z ofiarnych i karnych szeregów Polskiej Organizacji Wojskowej i ci wreszcie, którzy w niepodległej już Polsce za jedynego i przez Opatrzność nam zesłanego Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego uznali, a wskazania i nakazy Jego za jedyną ewangelię swej pracy państwowej, stanowią nierozdzielny, granitowy blok kadry ofiarnej i karnej w służbie wielkiej ideologii i spuścizny Marszałka Piłsudskiego, kadry żołniersze Komendanta, który, jak wołał min. Kościalkowski „Komendancie, my, żołnierze Twój, byliśmy wierni Tobie za życia Twego, wiernymi chcemy pozostać i nadal. Wierzymy Ci i wierzyć będziemy...“.

Nie wystarczy jednak w życiu politycznym sama wiara, choćby z najgłębszych uczuć najbardziej oddanego i wiernego serca pochodząca tym bardziej, jeżeli zabrakło nam Twórcy dogmatów tej wiary i jeżeli wielka kadra polskiego społeczeństwa, wierna ideałom Wskrzesiciela Polski pod wodzą duchowych przywódców Budowniczego Polski nie rozpoczęła jeszcze nowego zorganizowanego marszu ku celowi i zamierzeniu, przez Marszałków Polski Józefa Piłsudskiego i Śmigłego-Rydzę nakreślonym ku nowym pracom i nowej rozbudowie naszej mocy państwowej i narodowej.

Dzisiejsza rzeczywistość polska

# Polacy dobrze się zasłużyli swej przybranej ojczyźnie

## Na ziemi Waszyngtona wielkie duchy Polski pogneźbionej niosły pochodnię ludzkiej wolności

Poniżej zamieszczamy orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościckiego, odczytane przez ambasadora Rzeczypospolitej Potockiego na bankiecie w Wardman w okazji przeniesienia prochów gen. Krzyżanowskiego na cmentarz narodowy w Arlington oraz orędzie Prezydenta Roosevelta, wygłoszone przez radio.

### Orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej

W uroczystym dniu uczczenia 150-lecia uchwalenia wiekopomnej konstytucji Stanów Zjednoczonych, Polska pozdrawia Was i myślą łączy się z Wami.

Ofiarą i mądrością sławnych mężów, wysiłkiem i poświęceniem ludzi, wolność ponad wszystko kochających, zdobyły Stany swoją Niepodległość. Wiemy, jak bardzo dumni jesteście, wy, w których żyłach płynie polska krew, iż w chwili narodzin tak potężnej dziś Republiki nie brakło udziału naszych przodków.

Wiemy, jaką sławą cieszy się u was imię Pułaskiego, Kościuszki, którzy miłością swą obdarzyli Stany na równi ze swą własną ojczyzną. Na zew wielkiego Waszyngtona wzięli bez wahania udział w walce o wolność Stanów. Jeden na ofiarę wolności ofiarę złożył, drugi wszystkie swe zdolności dla wielkiej sprawy oddał.

Dziś złożyliście hołd szcztatkom innego wielkiego Polaka, generała Krzyżanowskiego, który od r. 1846-1887 już na wolnej Ziemi Amerykańskiej przeprowadza jako inżynier pomiary stanu Wirginia oraz pracuje przy budowie kolei w zachodnich Stanach. W chwili niebezpieczeństwa dla jednolici Stanów staje w szeregach lego bojowników, by, jak oświadczył, jako syn ukochanej Polski „walczyć o ideały i wolność Ameryki“.

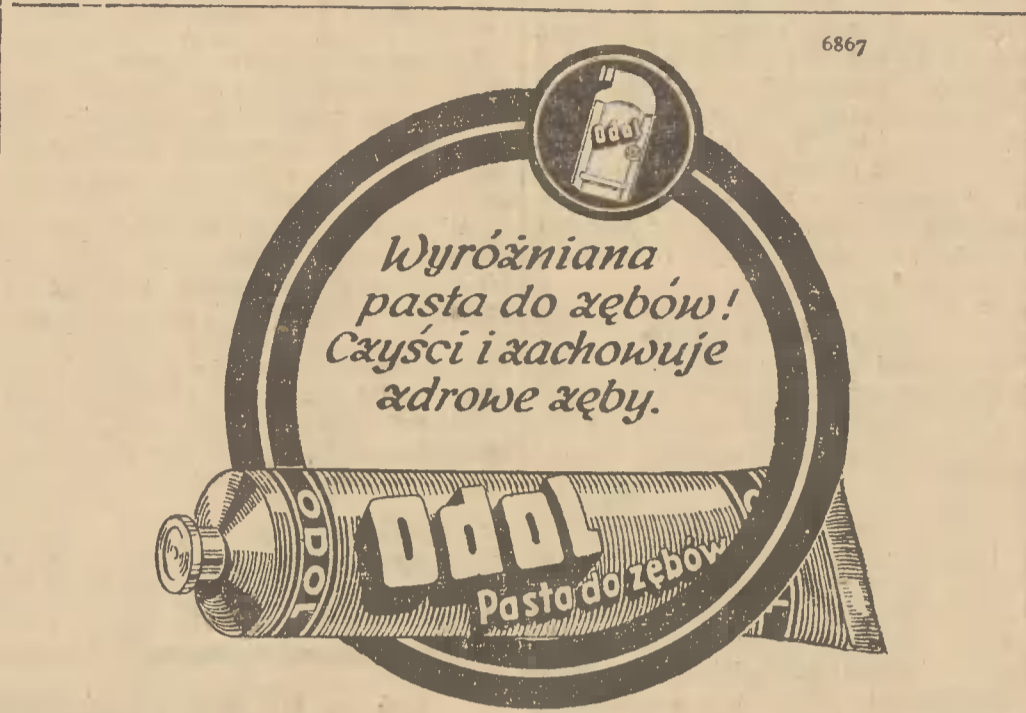
Realizuje to oświadczenie, tworząc pułk przeważnie z żołnierzy polskiego pochodzenia złożony, a po zwycięskiej wojnie, ja-

### Do skarbcza zbiorowych wartości

Bohaterstwo tysięcy, a wśród nich i naszych rodaków, zrodziło podstawy niepodległego bytu wielkich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — konstytucji z 1787 roku. W ramach jej rozwijały się oddat zarówno dobra moralne, jak i materialne obywateli Stanów Zjednoczonych. Doświadczenie półtora wieku wykazało jej głęboką mądrość, opartą na najszywniejszej i zawsze żywej prawdzie o „prawie i równej wolności wszystkich bez wyjątku ludzi“. Ona daje nam możność rozwijania indywidualnych uzdolnień oraz pełnego udziału w dalszej rozbudowie waszego potężnego państwa. I jak w dobrej orkiestrze, bogactwo i różnorodność tonów nie tylko nie szkodzi, lecz przeciwnie — składa się na piękną melodię, tak obowiązkem każdego obywatela jest do skarbcza zbiorowych wartości wnieść wszystko, co się ma najlepszego ze swej rodzimej kultury, by współdziałać w tworzeniu harmonijnej, doskonałej całości. Jest obowiązkiem wszystkich, w których żyłach płynie krew polska, by wartości kulturalne

### Orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta

W historycznym eposie walk ludzkości o prawo stanowienia o sobie Polska w ciągu wieków była czcłowym bohaterem o wolność. Po przez walki i burze bez względu na to, czy słońce jej jasno świeciło, czy też ulegało dłuższemu, chociaż przejściowemu, zaćmieniu. Polska zawsze walczyła o to, by wysoko dźwżyć pochodnię ludzkiej wolności. Ponieważ posiadałmy ten sam wspólny ideał wolności łączyła nas z Polską długa, nieprzerwana przyjaźń. Od czasu naszych walk, zmierzających do uzyskania niezależności, w ciągu 150 lat naszego życia narodowego — Naród Amerykański i Naród Polski nie-



ko generałowi brygady, w nagrodę zasięgu rząd Stanów powierza stanowisko pierwszego gubernatora Alaski.

Czczą dzisiaj Stany Zjednoczone Kościuszkę, Pułaskiego i Krzyżanowskiego jako wielkich bohaterów Polaków — czci ich świat cały jako Polaków, którzy wolność ponad wszystko ukochali, — czci ich wreszcie cały Naród Polski jako swych wielkich synów, którzy o swej krwi polskiej nigdy nie zapominali.

Ci wielcy Polacy, w chwili gdy wolność ich narodowi zabrano, udają się na drugą stronę oceanu, by tam do zapalonego znicza wyzwolenia Ameryki dorzucić płonąca żaglew całym sercem umiłowanej wolności.

narodu polskiego, zamknięte w jego dzieściowiekowej historii, były należycie reprezentowane w dorobkach kulturalnych innych narodów.

Pamiętajcie, że związki między Stanami a Polską, zapoczątkowane ofiarą naszych bohaterów, nie mogą być dziś jedyną więzią, łączącą nasze kraje. Zadaniem waszym jest nie tylko nie pomniejszać wartości, jakie daje przyjaźń, lecz przeciwnie, tak jak dotychczas, waszą energią i pracowitością pomnażać je i umacniać. Dzień każdy przynosi wam możliwości tej pracy. Atmosfera dobrych stosunków między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, kierowanymi dziś ręką człowieka tej miary co prezydent Roosevelt, a Rzeczypospolitą Polską sprzyja pracy nad wymianą dóbr kulturalnych i gospodarczych.

Tym duchem przepełni, pomnażając bogactwa i budując potęgę Stanów, okażcie się godnymi następcami wielkich Polaków, których na wolnej ziemi Waszyngtona nie brakło 150 lat temu w chwili narodzin wielkiej republiki.

przerwanie utrzymywały przyjaźń, opartą na tym wspólnym, duchowym ideale. Gen. Krzyżanowski, którego patriotyzm czcimy w dniu dzisiejszym, jest jeszcze jednym ogniwem łączącym nas z Polską. Opuścił ją w pełni sił młodzieńczych, kiedy legł ciałem nad krajem, który dał mu życie.

Zaszczytnym przywilejem jest danie świadectwa, stwierdzającego dług, jaki Ameryka winna jest ludziom, w których żyłach płynie krew polska. Z wdzięcznością uznajemy zasługi nieustraszonych bojowników o wolność: Kościuszkę i Pułaskiego, których imiona stały się hasłami

wolności. Czyny ich stanowią nieśmiertelny rozdział historii amerykańskiej niepodległości. Z mroków przeszłości odzywają się oni do nas, polecając przechowywanie i strzeżenie dziedzictwa, które pomogli nam stworzyć. Oni i miliony innych mężczyzn i kobiet w których żyłach płynie krew polska, a które łączyły swe losy z losami Ameryki, czy to w czasie osadnictwa kolonialnego, czy to w czasie wojen o niepodległość w ciężkiej walce, z której wylonila się nasza jednolita narodowa, czy to w wielkich pielgrzymkach poprzez zachodnie równiny aż do zbocza gór nad Pacyfikiem, czy to na wsł, czy w mieście, poprzez całą naszą historię całkowicie poświęcał się budowie naszych instytucji i wypełnieniu naszego życia narodowego.

### Wcielenie polskiego ideału wolności

Oto są myśli i uwagi, jakie nasuwają się dzisiaj, kiedy składamy na narodowym cmentarzu w Arlington czcigodne prochy wielkiego syna Polski, który wiernie służył swej przybranej ojczyźnie.

Gen. Krzyżanowski był wcieleniem polskiego ideału wolności. Ten odwieczny ideał powstał z walk i cierpień tysiącletniego życia narodowego Polski.

Człowiek, którego pamięć czcimy dzisiaj, podobnie jak jego rodacy, którzy poprzedzili go w Ameryce, lub którzy przybyli po nim ku naszym brzegom, przystąpił do nas i z nami stał się uczestnikiem wspólnych dążeń do wolności. Ani czas, ani odległość nie mogły wymazać z dumnych polskich serc pamięci o sławnych walkach o wolność, o walkach, które szczęśliwie zakończyły się w ciągu naszych dni. W ciągu życia naszego pokolenia, odbudową niepodległości polskiej, odzyskaniem słusznego należnego jej miejsca jako suwerennego państwa. Podobnie jak darzyliśmy sympatią Polskę w jej dążeniu do wolności, cieszymy się odzyskaniem przez nią niepodległości.

Jako naród, dążymy do duchowej łączności z wszystkimi, którzy kochają wolność. Powstałiśmy z ludzi różnej krwi i różnych narodowości, ale obecnie stoimy przed światem jako zjednoczony naród, związany wspólnym dążeniem i wspólną wolą. Polega ona na utrzymaniu ideału ludzkiego poświęcenia, który ducha stawia powwżej brutalnej siły, ideału, który w rządach światem zastępuje siłę przez wolność.“

Przy wszelkich przebiegniach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie się Waszego lekarza.

### Zagon weterana z r. 1863 także w Częstochowie

W Częstochowie zmarł w poniedziałek w 96 roku życia weteran 1863 roku podporucznik śp. Józef Chrzan - Chrzanowski.

### Trzy ofiary jednego zamachu w Meksyku

Meksyk. Komendant wojskowy Vera Cruz gen. Feliks Gonzales zabił wystrzaśną z rewolweru ministra sprawiedliwości stanu Santa Cruz, Adolfa Moreno, sam zaś został zabity przez adiutanta ministra Elias Ontierosa, który następnie popełnił samobójstwo.

### Herbaty Kozakowskiego nie ustępują najwyższymi gatunkom światowym.

wymaga czynów, jasnych, zdecydowanych, kategorycznych czynów, wymaga zbiorowej organizacji i mobilizacji wszystkich naszych potęg i sił duchowych i materialnych, wymaga bezwzględności i bezkompromisowego so lidaryzmu ideowego, prowadzącego ku powszechnemu Zjednoczeniu Narodowemu na zasadach deklaracji pułk. Adama Koca.

Idea konsolidacyjna wiąże się najściślej z praworządnością, ładem i spokojem wewnętrznym w nas i od niej w pierwszym rzędzie uzależniona

jest realizacja celów i zadań, nakreślonych nam przez obu Marszałków. I dlatego właśnie w imię idei konsolidacji narodowej, w imię realizacji tych właśnie zadań wydobyć musimy z siebie maksimum drzemiącej w nas wewnętrznej siły i potęgi duchowej, by nie dopuścić do tego stanu rzeczy, jaki istniał przed majem 1926 r. i który przekreślony został potężną wolą Marszałka Piłsudskiego.

I im prędzej to zrobimy — tym lepiej będzie dla Polski i dla dobra ogólnego. Czekać też i zwlekać nie należy. M. Z.

# Sytuacja Gdańska w oświetleniu przywódcy partii narodowo-socjalistycznej Alberta Forstera

Na marginesie wielkiej mowy politycznej, wygłoszonej na zebraniu w teatrze miejskim

Kulminacyjnym punktem odbytego ostatnio w Gdańsku kongresu partii nar.-socjalistycznej okręgu gdańskiego, była wielka mowa polityczna, wygłoszona przez „gauleitera” Alberta Forstera na zebraniu kierowników partii w teatrze miejskim. W mowie tej, której Forster nadał charakter ogólnego exposé, zawierającego zarówno część sprawozdawczą, jak i programową, jest sporo ciekawych ustępów, na które warto zwrócić uwagę.

Po długich wywodach wstępnych, w których mówca scharakteryzował osiągnięcia partii w ciągu ostatniego roku, przypisując jej oczywiście wszelkie zwycięstwa w zakresie polepszenia się sytuacji gospodarczej Wolnego Miasta, nawet te, które wynikają z warunków koniunkturalnych (pełne zatrudnienie gdańskich stoczni okrętowych), mówca zajął się analizą kilku aktualnych problemów, które czekają na rozwiązanie, m. in. zagadnienia cen rynkowych na artykuły pierwszej potrzeby oraz poziomu płac. Trudno powiedzieć, aby mówca zgruntywał należycie te problemy i aby diagnoza, którą postawił, miała głębsze znaczenie ekonomiczne. Powołując się na przykład na fluktuację cen w Polsce, skąd Gdańsk musi sprostować pewne artykuły i tłumaczenie w ten sposób droższymi, panującej na rynku gdańskim, nikogo przekonać nie może, chociażby z uwagi na to, że poziom cen w Polsce jest i był niższy, aniżeli w Wolnym Mieście. Jeszcze słabsza jest argumentacja, gdy chodzi o sprawę poziomu zarobków. Forster oświadcza ni mniej — ni więcej, tylko że zarobki chwilowo podwyższone być nie mogą, bo... zaskodziłoby to sytuacji dewizowej Gdańska. Mając wyższe dochody, Gdańszczanie więcej by konsumowali, skutkiem czego trzeba by więcej importować, placąc za towary dewizami, których brak. Według p. Forstera zatem zarobki muszą być niskie, aby przez zmniejszone spożycie zapewnić stabilizację guldena. Ujęcie sprawy co najmniej dość oryginalne...

Duży nacisk położył w swym przemówieniu Forster na

## WPROWADZENIE W GDAŃSKU SYSTEMU TOTALNEGO.

Omawiając likwidację opozycji, mówca zajął się ostatnią, istniejącą jeszcze na terenie gdańskim partią opozycyjną — centrum, twierdząc, że już dziś partia ta nie odgrywa żadnej roli i że najlepiej będzie, jeżeli, nie mając przed sobą żadnej misji do spełnienia, jak najprędzej sama się rozwiąże. Tak czy owak proces ten nastąpić musi.

Osobne uwagi poświęcił Forster stosunkowi Gdańska do Polski. Były one sformułowane w sposób spokojny i dawały wyraz chęci poprawnego współżycia. Mówiąc o ostatnich wypadkach, które wzburzyły opinię polską, mówca stara się zakwalifikować je, jako incydenty o mniejszym znaczeniu. W sprawie szkolnej, Forster oświadcza, że wedle stanowiska partii nar. - socjalistycznej

## DZIECI POLSKIE POWINNY UCZĘSZCZAĆ DO SZKOŁ POLSKICH,

niemieckie — do niemieckich. Żaden przymus nie może być tu stosowany który stałby w sprzeczności z tą zasadą. W wypadku małżeństw mieszanych należy pozostawić kwestię wyboru szkoły swobodnej decyzji samych rodziców.

Poruszając drugą sprawę zatrzymywania listonoszów polskich przez policję gdańską w związku z roznoszeniem zakazanych polskich gazet, Forster przyznaje, że jest to sprzeczne z „J a k a s t a m u m o w a” i że

## POLICJA GDAŃSKA NIE BYŁA W PORZĄDKU POD WZGLĘDEM PRAWNYM,

jednakże stara się wykazać obiektywną słuszność takiego postępowania. Mówca konstruuje przy tym całkiem niefortunne porównanie, że jeżeliby w Polsce za-

kazano jakieś pismo, a znalazłoby się miasto, gdzie funkcjonowałyby gdańscy listonosze i zakazane pismo roznosili, wówczas napewno władze zamknęłyby tych listonoszów do aresztów. Analogia między uprawnieniami władz Wolnego Miasta a uprawnieniami Rządu i jego organów w Polsce jest dość zabawna...

W dalszym ciągu Forster zaatakował ostro prasę polską za jej wystąpienie w sprawach gdańskich, apelując do polskich czynników miarodajnych, aby wpłynęły na ton polskich publikacji prasowych. Szkoda, że p. Forster nie przypomniał sobie przy tej sposobności publikacji własnego swego organu przy bocznej, który z racji czy to sprawy szczerbięcińskiej, czy też procesów sądowych przeciwko członkom mniejszości niemieckiej w Polsce, używał zwrotów i epitetów znacznie ostrzejszych i w najwyższym stopniu dla Polski obraźliwych. Byłoby pożądanym, aby p. For-

ster zaczął od roztoczenia większej kurtacji nad własnym piśmem partyjnym.

W zakończeniu swej mowy „gauleiter” gdański z całą ostrością i bezwzględnością zwrócił się przeciwko żydom, zapowiadając nasilenie walki z żydostwem i izolowanie go od gdańskiego społeczeństwa niemieckiego. Z wielkim oburzeniem mówił Forster o „bezczylności tej brudnej i plugawej rasy”, która chce czuć się w Gdańsku jakgdyby zajmowała tu stanowisko panujące.

Giełkawe jest przy tym, że Forster na pleńnował z a z y d z e n i e Sopot w ub. sezonie i oświadczył, że na przyszłość tego nie będzie i że kąpielisko sopockie bez żydów doskonale będzie mogło się obyć.

Mowę swą zakończył Forster słowami hołdu i wdzięczności dla kanclerza Hitlera. (m)

Już za tydzień rozpocznie się ciągnięcie pierwszej klasy czterdziestej loterii, ze stoma tysiącami, jako główną wygraną. Spiesz się z nabyciem losu!

## Nowy sposób rozrachunku clearingowego

ochroni polskiego importera od strat

Polski Instytut Rozrachunkowy celem umożliwienia zabezpieczenia pretensji polskiego dostawcy w wypadkach otrzymania niewłaściwego towaru, wydał instrukcję, w myśl której od dnia 1 października rb. stosowane są następujące zasady przy regulacji należności za towary importowane.

Importerzy polscy będą mogli czynić odtyd pewne zastrzeżenia wstrzymujące na tydzień wypłatę zagranicą, np.: „wyplacić po otrzymaniu zawiadomienia, że

towar nadszedł w porządku”, „po sprawdzeniu towaru”, „natychmiast 1/3, resztę po otrzymaniu zawiadomienia.”

Zastrzeżenia tego rodzaju może uczynić importer polski tylko na zasadzie faktury eksportera zagranicznego, w której wyraźnie zostanie podany sposób regulacji należności. O ile faktura nie zawiera wzmianki, że należność za towar ma być uiszczona po otrzymaniu towaru itp. — suma fakturowa będzie wypłacona natychmiast zagranicą.

## Rubel sowiecki stawiany na dolara

Najnowsze transakcje dewizowe w Londynie

Na londyńskim rynku dewizowym po raz pierwszy zawarto szereg transakcji na ruble sowieckie w oparciu o relacje do dolara. Stosunek pomiędzy tymi dwoma walutami wynosi 5,3 rubli sowieckich za jednego dolara. Dotychczas transakcje rublami sowieckimi oparte były na związku tej waluty z frankiem papierowym, przy czym kurs wahał się w granicach 3 fr. za jednego rubla. Po dewaluacji franka stosunek ten wynosił 4,25 fr. za jednego rubla sowieckiego.

Obecna zmiana bazy transakcyjnej rubla sowieckiego nastąpiła na skutek zmiany polityki walutowej rządu francuskiego, który, jak wiadomo, nie stabilizuje franka, podlegającego wskutek tego stałym wahaniom. Stosunek funta do rubla na giełdzie londyńskiej waha się w granicach 26,25 rubli za 1 funt szt. Nadmienić należy, że przed długi okres czasu waluta sowiecka nie była w ogóle notowana na giełdzie londyńskiej.

## Wiadomości gospodarcze

### MAŁY ZBIÓR OWOCÓW NA POMORZU

W drugiej połowie września rozpoczęło u nas owocowanie. W przeciwieństwie do roku ubiegłego urodzaj tegoroczny owoców jest bardzo mały, zwłaszcza jabłek. Silnie wystąpiła rudnica nieparnika, doszczętnie ogryzając liście. Poza tym grasuje struposz jabłkowy na owocach.

### NAFTA ALBAŃSKA DLA WŁOCH

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami wzrastającego, i trwającego już od szeregu lat, zainteresowania się kół włoskich Albanią. Mały, górzysty ten kraj, posiadający dla Włochów strategiczne znaczenie. Poza tym momentem, oddziaływanie na stosunki włosko-albańskie ma nafta. Włochy posiadają w Albanii 3 okręgi naftowe. Najbogatszy jest okręg Berat, gdzie pole naftowe rozciągają się na przestrzeni 800 ha. Na obszarze tym znajduje się około 150 szybów naftowych, których produkcja dzienna wynosi 220 ton nafty.

Nafta, dożywiana z szybów Berat, spływa specjalnym rurociągiem, długości 74 km, do basenów w Valona, skąd okręty włoskie odwożą ją do rafinerii, położonych już na terytorium Włoch.

Zasoby naftowe w okręgach albańskich oceniane są przez geologów włoskich na 10 milionów ton.

### HANDEL ZAGRANICZNY RUMUNII

Według danych rumuńskiego urzędu statystycznego, handel zagraniczny Rumunii za I półrocze 1937 r. zamknięty jest wysokim saldem aktywnym 7,4 miliarda lei. Wzrost nadwyżki eksportu nad importem wyniósł przeto 5,3 miliarda lei.

Na pierwszym miejscu wśród odbiorców towarów rumuńskich stoją Niemcy, które odebrały towaru za 3,6 miliarda lei. Na drugim miejscu stoi Anglia z koloniami (1,6 miliarda), na trzecim Włochy (1,4 miliarda).

### ZŁOTO WĘDRUJE NIESTANNIE

Ukazało się zestawienie, dotyczące stanu zapasów złota monetarnego banków emisyjnych na dzień 31 maja rb. Największy przyrost zapasów złota w ciągu roku wykazuje Dania, a mianowicie z 2 milionów koron duńskich w końcu maja ub. r. do 22 mln. w końcu maja 1937 r. Na drugim miejscu znajduje się Litwa, która wykazuje wzrost z



PRZEGLĄDAMY PRASĘ

## Noworodek pogrobowców polskiej sejmokracji

Utworzenie nowego Stronnictwa Pracy na ogół nie wywarło większego wrażenia w kraju, sądząc choćby po odgłosach w prasie, która całej imprezy nie traktuje na serio.

„Robotnik” socjalistyczny, którego przedstawiciel p. Niedziałkowski, mimo zaproszenia, na zjazd nie przybył — takie stawia horoskopy nowemu ugrupowaniu partyjnemu:

„Jest to próba skupienia grup i jednostek które nie chcą czy nie mogą — ze względów ideowych — iść ani z ruchem socjalistycznym, ani z ruchem ludowym, ani z ruchem „narodowym”. Pragną więc powołać do życia coś „swego własnego”. Nikt im nie może odmówić tego prawa, chociaż trzeba stwierdzić dla ścisłości, że życie zbiorowe Polski rozwija się zgola inaczej i — wskutek tego — szanse „Stronnictwa Pracy” należałoby traktować z dużym sceptycyzmem. W Polsce dokonywują się istotnie duże i poważne procesy konsolidacyjne, ale według zupełnie wyraźnych ideowo „linii podziału”. Za tymi wyraźnymi ideowo „liniami podziału” żadne „centrum” nigdy nie nadaży”.

„Czas” tak nawiązał stosunki w nowym stronnictwie:

„Zainteresowanie wzbudziło również ustosunkowanie się Związku Hallerczyków do nowego stronnictwa. Wbrew oczekiwaniam, Związek ten do Stronnictwa Pracy nie przystąpił, a jedynie zezwolił swoim członkom do przystąpienia indywidualnego. Jest to niewątpliwie wynikiem epizodycznej przeciwko nowemu stronnictwu ze strony grupy Hallerczyków, pozostających pod wpływami Stronnictwa Narodowego, które, jak wiadomo, do politycznych koncepcji frontu Morges odnosi się nader niechętnie. Grupie tej przewodzi gen. Januszajtis, będący czynnym członkiem Stronnictwa Narodowego. Tak więc uchwała zjazdu Związku Hallerczyków w sprawie ustosunkowania się do Stronnictwa Pracy, jest niewątpliwie wynikiem wewnętrznego kompromisu.

Fakt powyższy dał asumpt do pogłosek na temat możliwości rozłam w Związku Hallerczyków. Pogłoski te uważa należy za całkowicie przedwczesne, co oczywiście nie przeczy istnieniu pewnych rozdziewłków o których wspominaliśmy wyżej.

Trzeba jednak pamiętać, że przywódca Związku Hallerczyków w osobach gen. Hallera i p. Modelskiego, objęli w Stronnictwie Pracy stanowiska kierownicze. Już ten fakt świadczy, że współpraca Stronnictwa Pracy ze Związkiem Hallerczyków będzie dosyć ścisła”.

Jak widzimy, nowotworek pogrobowców polskiej sejmokracji już w zarodku nosi bakcyla zarazek rozkładu.

Co wyrośnie z owocu małżeństwa Enperowego z Chadecją, niedzielni akuszerowie, asystujący przy pogrzebie, nie jeszcze powiedzieć nie mogą.

To jedno można przewidzieć, że dziecko to, niewątpliwie prawe łoża, będzie jednak sukcesorem nieprawych nawyków z okresu smutnej pamięci polskiego partyjnictwa, chyba, że przedwcześnie zemrze na niedorozwój kośca pancerzowego. Zbyt podeszły bowiem wiek rodziców mści się zazwyczaj na jego potomstwie.

I—ski.

## Telegramy w kilku wierszach

Z KRAJU

— Jeziora Narocz, Maglaj, Miastro i Błado zostały uznane, decyzją województwa wileńskiego, jako podlegające ochronie krajoobrazu. Bez zezwolenia władzy administracyjnej — nie wolno w promieniu 300 metrów od brzegów tych jezior wznosić budynków, dokonywać wyrębów lasu, zmieniać konfiguracji terenu.

— W Puszczy Białowiejskiej bawił przez dwa tygodnie autor „Legendy Bałtyku”, znany kompozytor prof. Feliks Nowowiejski. Profesor Nowowiejski skomponował hejnał myśliwski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła skarga o plagiat artykułu dziennikarskiego. Oskarżonym jest słuchacz Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, Saul Rozenewejg. Zamieszcił on na łamach „Nasz Przegląd” pod swoim nazwiskiem recenzję z

książki, napisaną przez jego kolegę M. Jakubowicza.

Z ZAGRANICY

— Prezydent Roosevelt przyjął w poniedziałek syna szefa rządu włoskiego Vittorio Mussoliniego. 9-ciu działaczy antyfaszystowskich usiłowało urządzić manifestację przed ambasadą włoską na znak protestu przeciwko tej wizycie.

— Na olbrzymim zebraniu urzędników Paryża uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której wyznaczono rządowi termin do dnia 20 października, w którym to ostatecznie mają zapisać decyzje przynajmniej podwyżkę płac o 150 franków. O ile podwyżka nie nastąpi, zostanie proklamowany strajk.

— W Milnarthor w Szkocji wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa, której ofiarą padło 5-ciu ludzi. Samochód osobowy zderzył się w pełnym biegu z pociągiem, który stanął w płemieniach. Jadący samochodem zginęli, pożar ugaszono.

## Ofiara gorącej miłości

## Nieszczęsny kaprys pięknej kobiety

1000 funtów nagrody za ptaka herbowego Guatemali — Dni i noce w malarycznej puszczy — Nieufni Indianie — Skrucza uroczej wdowy

W poszukiwaniu rzadkiego ptaka kwezala, stanowiącego godło Guatemali, zginął w puszczech dziewiczych tej republiki środkowo-amerykańskiej jeszcze jeden człowiek. Miguel Queranta zapłacił zuchwałą próbę śmiercią w czeluści górskiej.

## 1000 funtów nagrody

Miasta, które w swoim herbie mają niedźwiedzia, są w położeniu daleko szczęśliwszym. Każdy ogród zoologiczny dostarczy im autentycznego „misia”. Trudności powstają najwyżej wtedy, gdy chodzi o utrzymanie zwierzęcia herbowego. Inaczej rzecz się ma n. p. z kwezalem, ptakiem, stanowiącym godło republiki środkowo-amerykańskiej: Guatemali.

Dlaczego twórcy tej republiki wpadli akurat na kwezala, trudno dociec. Dość że stanowi on godło kraju i że większe miasta Guatemali jak: Quito, San Jose i inne pragną posiadać żywe okazy tego ptaka. Życzenie to jednak jest dotąd nie spełnione. Kwezal, ptak herbowy Guatemali, ma purpurę i zielenią i posiadający wspinały „helm” na głowie, zdaje się należeć do największych rzadkości. Republika wyznaczyła 1000 funtów nagrody temu, który przyniesie żywego kwezala do Quito. Nikt dotąd tego nie dokazał. Nie udało się to nawet nieustraszonemu Miguel Queranta.

## Kaprys pięknej kobiety

Miguel Queranta kochał gorącym sercem piękną, lecz równie kapryśną kobietę, uwodzicielską Donę Marguerite Salvador, bogatą wdowę, właścicielkę lukratywnej haciendy. Poniekąd można nazwać ją nowoczesną księżniczką Turandot. Kobieta ta przyrzekała rękę temu z wielbicielami, który przyniesie jej z puszczy dziewiczej żywego kwezala; Marguerita Salvador bowiem „ubrała” sobie, że ona dostarczy republice ptaka herbowego.

Miguel Queranta nie tylko kochał namiętnie piękną Marguerite, lecz był także gotów do największych dla niej poświęceń. Oprócz tego był on przecież poszukiwaczem przygód, a szczepy indiańskie i mieszańcy, znali go bardzo dobrze. Ten nieustraszony mężczyzna przyrzekł spełnić kaprys swej damy, która ognistym spojrzeniem odpowiedziała, że odda mu rękę...

## W malarycznej puszczy

Aby złowić rzadkiego ptaka, Miguel Queranta musiał udać się w północne okolicie republiki, do źródeł rzeki Usumacinta. Tam rosły olbrzymie lasy dziewicze. Tam mieszkali jeszcze szczepy indiańskie, holdujące swym starym obyczajom. Queranta, najawszy mieszkańca jako przewodnika, zaopatrzył się obficie w broń i inne przedmioty, niezbędne do wędrówki po dzikich wertepach.

Po wstąpieniu kilkotygodniowej, pełnej niebezpieczeństw i trudów, bohater nasz dotarł do celu. Upał i bagnistość terenu sprawiły mu dużo cierpień. Obaj mężczyźni całymi dniami błądzili poprzez malaryczną puszczy w poszukiwaniu za kwezalem; wysiłki ich jednak były nadaremne. Ptaka tego nie mogli znaleźć.

Indianie odnośli się nieufnie do obu wędrówców i nie byli skłonni do udzielenia im pomocy lub jakichkolwiek wskazówek. Wprawdzie czerwonoskórzy szczepu Maya są na ogół dobrodusznymi, czują oni jednak instynktowną awersję do wszystkich obcych, którzy czegoś szukają na ich terenach. Obawiają się oni również, że rząd republiki, poinformowany o ich starodawnych obrzędach i obyczajach, mógłby zastosować wobec nich represje; z tej przyczyny baczą oni czujnie, by żaden biały nie był obecny przy ich czynnościach obrzędowych. Nie wpuszczają oni także z tego powodu ani jednego białego do swych osiedli.

## Ucieczka w góry

Od kilku miesięcy wędrował Queranta przez mokrada i gąszcze, myśląc nieraz z uczuciem gniewu o pięknej kobiecie, która uzależniała swe względy od ofiar, przechodzących siły ludzkie. Ptaka jak nie było tak nie było... Owszem, chmary kolibrów o najcudowniejszych barwach przelatwały nad ich głowami, ale wśród tych ptaków nie było kwezala. Wtem Queranta zachorował nagle na febrę. Przewodnik należał, by wyjść wreszcie z tej przeklętej puszczy i szukać zdrowszego klimatu na

terenach wyżynnych. Wprawdzie i tam było odludzie, dalekie od siedzib ludzkich, ale mieszańcy utrzymywał, że zna klasztor, położony na stromych górach Soolola, gdzie mnisi chętnie zajmą się pielęgnacją chorego „senora”.

Niestety los przekreślił marzenia zakochanego mężczyzny: Miguel Queranta nie miał zdobyć pięknej Dony Marguerity.

## Nie żyje!

Idąc w ciemną noc nad wąską przełęczą, nieszczęsny zalotnik, którego namiętna miłość uczyniła mimowolnym badaczem, potknął się i upadł. Zanim przewodnik zdołał przyjść mu z pomocą, Queranta

runął w czeluść o głębokości 500 m, gdzie ratunek był niemożliwy. Tubylec podpełznął na krawędź przepaści, spojrzął w dół i wyłżył słuch — ale czuło jego uszy nie złowiły najmniejszego dźwięku. Czeluść odpowiedziała grobowym milczeniem. Hen, wysoko w przestworzach drapieżny kondor zakreślał wspaniałe kręgi. Don Miguel nie żył. Nie udało się nikomu odnaleźć jego zmasakrowanych zwłok.

Zdaje się, że republika Guatemali nigdy nie posiędzie żywego okazu swego ptaka herbowego. Miguel Queranta nie jest pierwszą ofiarą, która postradała życie w pogoni za tajemniczym ptakiem — i zapewne nie ostatnią. Piękna Dona Marguerita zaś odczuła głęboką skrucę po swym nieszczęsnym kaprysie. Otrzymałszy wiadomość o tragicznej śmierci swego wielbiciela, zakryła przed światem swą urczą twarz gęstym, czarnym welonem...

**TAK**

...nie pozostaje nic innego jak dziś jeszcze nabyć los do klasy i oczekiwać większej wygranej w szczęśliwej kolekturze

**A. WOLAŃSKA**

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19  
oddziały w Warszawie Wilnie i Krakowie.  
Konto P. K. O. 7192.

Ciągnięcie rozpoczyna się 21 października.  
ZAMÓWIENIA ZAMIEJSCOWE ZAŁATWIAMY ODWROTNIE

## Długi proces o narzucony gwałtem pocałunek

Przed najwyższym sądem we Włoszech toczył się dość oryginalny spór. W pewnej wsi włoskiej młody chłopak Nicola Roseti zakochał się bez pamięci w uroczej jak wiosna, ale zimnej jak lód dziewczynie. Pewnego dnia przydybał przedmiot swych gorących pożądań w oborze i wycisnął na jej ustach długi, namiętny pocałunek.

Na nieszczęście scenę tę widział brat nastawowanej, który doniósł o tym rodzicom. Sprawa poszła do sądu. Adwokat poszko-

dowanej stanął na stanowisku, że pocałunek zabrany gwałtem, jest zniewoleniem. Sprawa przeszła przez wszystkie instancje, które zapatrywały się na kwestię raczej liberalnie.

Adwokat nie dał jednak za wygraną i sprawa oparła się o najwyższy trybunał w Rzymie, który będzie musiał obecnie zastanowić się nad klasyfikacją prawną postępków Nicola Roseti, zrodzonego w chwili zbyt silnego napięcia uczuć.

## Mściwość obrażonych Serbek

Malo jest krajów na świecie ceniących tak wysoko godność kobietą, jak Jugosławia. Fakt ten potwierdza wypadek, który zdarzył się w pewnej wsi.

25-letni Lazar Miowicz zaproponował miejscowej piękności Milicy Spasicz roczne małżeństwo na próbę. Obrażona dziewczyna zwierzyła się z tym ojcu i braciom, którzy tak wysoko cenili honor dziewczyny, że postanowili srogo ukarać lekkomyślnego śmiałka. Kiedy pewnego pięknego wieczoru

powracał on z pola do domu, obczwładnili go, zawlekli na swój grunt i skrzepowanego obrażona Milica przywiązała do ogona konia, którego popędzono galopem. Tylko dzięki interwencji patrolu żandarmerii nieszczęsny konkurent uniknął śmierci. Ambitną rodzinę uwieziono.

Nie mniej radykalnego środka tym razem przeciwko zdradzie małżeńskiej, użyła pewna kobieta nazwiskiem Anuska. Po dłuższych obserwacjach stwierdziła, że mąż jej pod pozorem załatwienia interesów, przebywa zbyt często w mieszkaniu nieznannej, lecz podobno niezwykle rozkosznej wdówki. Postanowiła odzwyczaić go od tego. Gdy zmęczony powrócił do domu i położył się spać wspólnie z matką związały wiarołomcę, zawlekły do studni, po czym opuszczonego głową w dół tak długo moczyły w wodzie, aż przyrzekł dozągonną wierność.

## Nowe znaczki bułgarskie

W związku z rocznicą wstąpienia na tron króla Borysa, poczta bułgarska wypuściła nowe znaczki pocztowe wartości 1, 2 i 4 lewa.

Na znaczkach tych figurują podobizny króla Borysa i księżniczki Luizy.



## Kronika polityczna

## PRZEJĘCIA W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH

Minister spraw zagranicznych Beck przyjął w dniu 12-ym bm. ambasadora Stanów Zjednoczonych Am. Półn. A. J. Drexel Biddle oraz posła rumuńskiego p. Zamfiracu.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Szembek przyjął w dniu 12-ym bm. posła jugosłowiańskiego Martinatza.

## NOWI KONSULOWIE W WARSZAWIE

Tan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił z dn. 12-ym października rb. exequatur:

p. Andres Paul, konsulowi republiki Wenezuela na obszar Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie; p. Oskarowi S. Pallo, konsulowi republiki na obszar Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie; p. Stefanowi Czarnickiemu, konsulowi honorowemu republiki Nicaragua na obszar Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie i p. Mieczysławowi Fularskiemu, konsulowi republiki Paragwaj na obszar Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie.

## WYWCZASY DYPLOMATÓW

Minister pełnomocny Hiszpanii p. Manuel Pedrosa powrócił i objął urządowanie jako chargé d'affaires a. i.

Ambasador włoski w Warszawie p. di Vahentino wyjechał. Zastępuje go w charakterze chargé d'affaires a. i. p. Carissimo, radca ambasady.

Powrócił do Warszawy i objął urządowanie poseł Szwecji min. Beheman.

## ETYKIETA W STRONNICTWIE EMERYTÓW

Generał Haller, jako przewodniczący Komisji Pracy i Wicyprezes Rady Str. Pracy, plk. Modelski, złożyli w dniu 12 bm. wizytę u prezydentowi Str. Wojciechowskiemu.

## Rozmaitości

## AUTOR CZYTANY PRZEZ 24 NARODY.

Według „Index Translationum” Instytutu Współpracy Intelktualnej dzieła St. Zweiga, E. Wallace'a i Jacka Londona tłumaczone już na 24 języki. Dzieła Zweiga wydano już w największej ilości języków i naryczy. Wallace zaś dźierży prym co do ilości dokonanych przekładów. Dalej Ma Pearl S. Buck, Feuchtwanger, André Maurois i Thomas Mann.

## PRAWDZIWA WALKA SŁONI W CYRKU.

W paryskim zimowym lokalu cyrku musiano przed kilku dniami przerwać przedstawienie, gdyż dwa słonie które wykonywały swój numer, nagle z niewyjaśnionych powodów rozpoczęły wzajemną walkę. Zwierzęta rzuciły się na siebie z taką złością i siłą, że podłoga cyrku drżała pod uderzeniami łap, a przerażona publiczność w pierwszych rzędach poczęła w panice uciekać. Programca w żaden sposób nie mógł uspokoić słoni, które w zapale walki wtargnęły do baru cyrkowego. Wszystkie butelki, szklanki, oraz stoliki były potłuczone na kawałeczki. W końcu udało się zwierzęta spętać i tak obczwładnione przeprowadzić do stajni.

## Książę-małżonek holenderski na polowaniu w Polsce



W dniach 11 i 12 bm. bawił na terenie woj. poznańskiego ks. Bernard zur Lippe von Biesterfeld, małżonek holenderskiej następczyni tronu ks. Juljany. Książę wraz z liczną świtą wziął udział w polowaniu w dobrach hr. Ignacego Mielżyńskiego w Iwnie w pow. średzkim. Zdjęcie nasze przedstawia znakomitego gościa, opuszczającego po skończonym polowaniu teren łowów w towarzysztwie ks. Windischgraetza i hr. Józefa Mielżyńskiego.

W tych dniach

rozpoczynamy druk niesłychanie  
intrygującej powieści p. t.

# „To nie mój mąż”

Fascynująca fabuła powieści, oryginalny sposób ujęcia zagadnienia i nowe podejście do wiecznie żywego tematu intrygi miłosnej w małżeństwie, rewelacyjne naświetlenie problemu zdradzie — oto co przykuwa uwagę czytelnika, angażując jego zainteresowanie od pierwszego aż do ostatniego odcinka powieści.

## Czy Ameryka stanie się heroldem Ligi Narodów?

Na marginesie mowy prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta

Czy Stany Zjednoczone porzucą dotychczasową politykę odosobnienia i wezmą czynny udział w międzynarodowym życiu politycznym, rzucając swój głos na szalę wypadków, — oto pytanie wszystkich obchodzące.

Pytanie to zrodziła wielka mowa prezydenta Roosevelta poświęcona sprawom międzynarodowym, którą wygłosił on na poświęceniu nowego mostu w Chicago w dniu 5. bm. W tonie energicznym i dość ostrym opowiedział się w niej prezydent Stanów Zjednoczonych przeciw szerzącej się na świecie

### „EPIDEMII BEZPRAWIA”

która „zagroza podstawom cywilizacji”. Potępił ingerowanie w sprawy obce innych narodów, co należy odnieść do kierowanej przez Moskwę działalności Kominternu, oraz wystąpił

### „PRZECIW ŁAMANIU TRAKTATÓW

i inwazjom na obce terytoria”, co się powszechnie uważa za aluzję do Włoch i Niemiec, a przede wszystkim Japonii, którą jedną zresztą wymienił Roosevelt na innym miejscu expressis verbis, mówiąc o pogwałceniu paktu Kelloga i traktatu 9-u mocarstw, ustalającego t. zw. zasadę otwartych drzwi w Chinach.

Ameryka niejednokrotnie przejawiała tendencję do wygłaszania innym słusznych lub niesłusznych — nad tym się mniej zastanawiała — kazań moralnych. Nie to więc stanowi novum w mowie Roosevelta. Sensacyjną nowością stanowi stwierdzenie przez prezydenta, iż w obecnych warunkach

### IZOLACJA NIE MOŻE ZAPEWNIĆ STANOM ZJEDNOCZONYM WIECZNEGO POKOJU.

i że Ameryka musi przejść do czynnego zaangażowania się w obronę pokoju i że państwa usposobione pokojowo muszą złożyć swoje wysiłki.

Oświadczenie powyższe jest sprzeczne z zasadami stałej amerykańskiej polityki izolacji i ścisłej neutralności, do której powróciły Stany bezpośrednio po wojnie światowej, odzyskując się od Ligi Narodów, dzieła Wilsona, które mogłoby je wciągnąć w splot interesów europejskich.

Słowa o konieczności akcji państw pokojowych wydają się również sprzeczne z amerykańską ustawą o neutralności, uchwaloną w dobie konfliktu abisyńskiego, która nie czyni żadnej różnicy między napastnikiem a państwem zaatakowanym, wprowadzając dla obydwóch zakaz wywozu broni ze Stanów.

Roosevelt nie wyszedł poza ogólne uwagi. Nie wiadomo więc jeszcze, jakie skutki praktyczne pociągnie za sobą jego przemówienie. Porzucenie ścisłej izolacji nie oznacza jednak, naszym zdaniem, chęci zaangażowania się Stanów w sprawy europejskie. Ci, którzy by sądzą, że Waszyngton stanie się obecnie heroldem Ligi Narodów i idei zbiorowego bezpieczeństwa, opartego o system genewski, zawiodą się napewno. Zawiodą się również ci, którzy myślą, że Ameryka stanie się organizatorem jakiegoś ogólnego frontu „antyfaszystowskiego”. Ameryka może mieć sympatię dla ustrojów demokratycznych, a mniej lubić ustroje dyktatorskie — ale od tego jest jeszcze daleko do tezy sowiec-

### 9000 zł na budowę szkół na Kresach

Na rozpoczęcie budowy szkół w Borku-Wydmuchowie, Zaworach i Lisichjamach na Kaszubach Tow. Bud. Szkół Powszechnych przeznaczyło 9 tysięcy złotych. Dzięki tej subwencji budowa szkół już się rozpoczęła.

### „Wróg publiczny nr. 1” nie żyje

Głośny gangster amerykański Al Brady, uznany od r. 1936 za „wroga publicznego nr. 1”, zastrzelony został w walce z policją na jednej z ulic Bangoru (Ameryka Północna). Pod kulami policjantów padł również jeden z członków bandy Al Brady'ego.

kiej, do tworzenia bloku „antyfaszystowskiego”, który stałby się napewno, jak sobie tego życzy Moskwa, zarzewiem nowej wojny światowej.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że mowa Roosevelta wywołała przede wszystkim, jeśli nawet nie wyłącznie, akcja Japonii w Chinach, czyli

### ZAGROŻENIE ŻYWOTNYCH INTERESÓW AMERYKI

po drugiej stronie Pacyfiku. Stany od dawna są zaniepokojone ekspansją japońską. Już stryj obecnego prezydenta, Teodor Roosevelt, interweniował w r. 1905 po zwycięstwie Japonii nad Rosją, by doprowadzić do pokoju możliwie najbardziej korzystnego dla Rosji. Postępy Japonii na kontynencie azjatyckim i wzrost jego wybrzeży, to jedyny dziś czynnik, który narzucać może Stanom zerwanie z polityką izo-

lacji i tendencję do współpracy z tymi mocarstwami europejskimi, które również są zaniepokojone ekspansją japońską na Dalekim Wschodzie.

Widzimy już pierwszy wyraz tej tendencji. Waszyngton weźmie udział w konferencji sygnatariuszy traktatu 9 mocarstw która zwołana ma być w najbliższym czasie do Brukseli. Waszyngtoński departament stanu ogłosił komunikat, w którym solidaryzuje się z uchwałami ostatniej sesji Ligi Narodów w sprawie akcji japońskiej w Chinach. Rozchodzą się również wiadomości, że prezyd. Roosevelt zainicjuje

### WIELKI PLAN ZBROJENIOWY AMERYKI

Wzmogłoby to niesłuchanie wagę jej słowa na terenie międzynarodowym. Zechce to Waszyngton z pewnością wykorzystać na Dalekim Wschodzie, wątpimy natomiast, by chciał się angażować w inne problemy międzynarodowe.

## Rząd a Związek Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa. Minister WR i OP. prof. Wojciech Świętosławski przyjął na audjencji prezydium niedzielnej zebrania obwodowo warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pan minister zakomunikował stanowisko Rządu w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego, a mianowicie:

1) Rząd nie mógł i nie będzie tolerował tego, aby naczelne władze Związku (zarząd główny) uprawiały politykę i przekształcały organizację zawodową nauczycielstwa na związek polityczny, abrew najistotniejszym interesem Państwa, szkoły i nauczycielstwa.

2) Rząd niezamierzał i nie zamierza

stawiać jakichkolwiek przeszkód pracy Związku i jego dalszemu rozwojowi, jako organizacji zawodowej działającej w ramach statutu i pragmatycznego ustawodawstwa nauczycielskiego.

3) Intencją Rządu jest jak najszybsze zlikwidowanie stanu tymczasowego wytworzonego przez zawieszenie zarządu głównego Związku, zmierzając do dokonania możliwie szybko wyborów nowego zarządu Związku.

4) Do chwili wyboru nowego zarządu Związku minister postanowił powołać do współpracy z kuratorem Związku Nauczycielstwa Polskiego radę, złożoną z 6 osób, w połowie z nauczycieli i w połowie z urzędników.

5) Minister stanowczo zaprzeczył rozsywanym ze złą wolą pogłoskom, jako by w najżywniejszych sprawach nauczycielstwa i szkoły miały nastąpić zmiany. Przeciwnie, będą prowadzone nadal prace, zmierzające do dalszego usuwania braków w zakresie powszechności nauczania. Przeciwnie w dotychczasowej polityce ministerstwo dało dowody dostateczne nieustannej troski o losy nauczycieli i kandydatów do tego stanu.

Wszystkie pogłoski, dotyczące jakiejkolwiek uszczuplenia praw posiadanych przez nauczycielstwo, są całkowicie bezpodstawne.

W końcu minister oświadczył, że przejąwszy na siebie na życzenie szefa rządu dalsze prowadzenie sprawy, ma nadzieję, że całe nauczycielstwo dopomoże mu w tej pracy.

Minister spodziewa się, że w najbliższym czasie będzie można przeprowadzić wybory nowych władz Związku Nauczycielstwa Polskiego ku zadowoleniu zarówno władz szkolnych, jak i samego nauczycielstwa.

### Nowy wielki szpital na Kresach



Reprodukujemy zdjęcie projektu nowego wielkiego szpitala, który stanie na Kreskach, a mianowicie szpitala sejmikowego w Łucku na Wołyniu.

### Zlikwidowanie szajki komunistycznej w Wielkopolsce

#### Wyrok na komunistów w Krotoszynie

Ostrów Wlkp. Na sesji wyjazdowej ostrowskiego sądu okręgowego w Krotoszynie zapadł w dniu dzisiejszym wyrok w procesie przeciwko 17 członkom organizacji komunistycznej, działającej w powiecie ostrowskim i okolicznych.

Mocą wyroku skazani zostali: Br. Graberski, A. Kowalski i Zb. Gajewski na 10 lat więzienia każdy, W. Napiera-

ła, Kr. Szymczak i W. Figaj na 8 lat, M. Konieczny, J. Nowak i J. Kukielczyński na 6 lat, J. Ziętkiewicz na 5 lat, Fr. Murawski i L. Szyszak na 4 lata, Fr. Płocienniczak, R. Zechler, P. Kroczyński i M. Wilczak na 3 lata oraz Wł. Sobierajski na 1 rok i 2 miesiące więzienia, oraz wszyscy na utratę praw obywatelskich na przeciąg 10 lat.

### Skazany trzykrotnie na karę śmierci Bandyci przed sądem

W drugim dniu rozprawy, toczącej się przed sądem okręgowym w Kielcach o wystrzelanie rodziny Szmulewiczów, zapadł wyrok. Sąd po kilkudniowej naradzie ogłosił wyrok, skazujący hersztą i organizatora bandy Tadeusza Kosińskiego trzykrotnie na karę śmierci przez powieszenie i na pozbawienia praw obywatelskich i honorowych na zawsze, za zorganizowanie bandy, morderstwo członków rodziny Szmulewiczów oraz za zamordowanie wspólnika zbrodni, Romana Chmielew-

skiego i grożenie śmiercią pozostałym członkom bandy oraz ich żonom, Mieczysławowi Kisielińskiemu na dożywotnie więzienie za udział w morderstwie rodziny Szmulewiczów i za współudział w zamordowaniu Romana Chmielewskiego, Stanisława Cichonia na 15 lat ciężkiego więzienia za udział w morderstwie rodziny Szmulewiczów i Edwarda Kosińskiego na 10 lat więzienia za udział w napadzie rabunkowym.

### Mowa berlińska Mussoliniego rozwieszona w lokalach faszystowskich

Sekretarz partii faszystowskiej wydał polecenie, aby tekst mowy Mussoliniego, wygłoszonej w Berlinie, został wydrukowany, a następnie rozwieszony we wszystkich lokalach partyjnych oraz organizacjach zawodowych, młodzieżowych itp.

## Zginał śmiercią żołnierza

Wojsko broni kraj przed najeźdźcą, policja broni ludność przed złoczyńcami, staczając z nimi takie same nieraz walki jak żołnierz na froncie. Mężną śmiercią obrońcy ładu i spokoju publicznego poległ w tych dniach st. post.

W 14-lecie prawie swej ciężkiej i od powiedzialnej służby policyjnej ginie nagle na posterunku. Nie na Kresach, gdzie nie trudno o wypadek i zdradziecki postrzał od wywrotowca; ginie tu na Pomorzu, wśród swoich od swojego ziomka. Pogrzeb jego odbędzie się dzisiaj, w przeddzień rocznicy wstąpienia do służby w policji.

Niech odpoczywa w pokoju!

## Naczelnik Wydz. Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego i dyrektor Zw. Fabrykantów Bydgoskich z wizytą u rzemieślnika włocławskiego

W dniu 8 października r. b. bawił we Włocławku p. Kazimierz Barciszewski, naczelnik Wydziału Przemysłowego Województwa Pomorskiego, w towarzystwie p. Mariana Palickiego, dyrektora Związku Fabrykantów w Bydgoszczy.

Goście pomorscy złożyli wizytę Izbie Rzemieśniczej we Włocławku, gdzie przyjęci zostali przez dyrektora Izby p. Jana Lazarewicza, który szczegółowo poinformował gości o pracach Izby i Organizacji rzemiosła na terenie powiatów przydzielonych do Pomorza.

Następnie goście w towarzystwie dyrektora Izby Rzemieśniczej we Włocławku p. J. Lazarewicza złożyli wizytę w Zw. Rzemieślników Chrześcijan, gdzie zostali

## Rolnicy pomorscy protestują przeciw włączeniu do podatku gruntowego podwórz, dróg prywatnych itp.

Jak wiadomo, w roku bieżącym do polstaw opodatkowania podatkiem gruntowym zostały na Pomorzu włączone grunta, zajęte przez podwórze, drogi prywatne itd., od których dotychczas podatku gruntowego nie opłacono. W ten sposób podwyższony został wymiar podatku gruntowego, wzrosła progresja lub zmalała dygresja oraz au-



tomatycznie wzrosły wszelkie dodatki komunalne, oparte na podatku gruntowym. Obciążenie więc podatkowe, łącząc biorąc, znacznie wzrosło, co powoduje liczne protesty rolników pomorskich.

Ostatnio w dniu 9 bm. odbyło się w Grudziądzu nadzwyczajne posiedzenie rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, która jednogłośnie uchwaliła wysłanie depechy protestacyjnej do wicepremiera i ministra Skarbu treści następującej:

„Do Pana Ministra Skarbu, inż. Kwiatkowskiego, Warszawa. Rada Towarzystwa Rolniczego Powiatowego na swym nadzwyczajnym zebraniu w Grudziądzu protestuje w imieniu rolnictwa powiatu grudziądzkiego przeciwko podwyżce zasadniczego podatku gruntowego, jaka w tym roku nastąpiła na terenie powiatu grudziądzkiego. Rada zwraca się do Pana Ministra o zarządzenie cofnięcia tej poważnej podwyżki w obecnym tak kłeskowym roku gospodarczym”.

**Matrymonialne.** Młody właściciel majątku ziemskiego oraz domu w Krakowie, elegancki, o dobrym charakterze — pragnie posubić sympatyczną pannę, posag nie wymagany. Warunek: używanie pasty do obuwia Erdal — symbolu oszczędności i elegancji. Łaskawe zgłoszenia pod Cz. 2. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem aż do lśniącego połysku.

### Zjazd opiekunów Kół Młodzieży P. C. K.

W dniu 17 bm. odbędzie się w Toruniu zjazd opiekunów Kół Młodzieży P. C. K. z całego Pomorza. Zjazd zbierze się o godz. 11,30 w auli gimnazjum męskiego im. Kopernika, poprzedzi go nabożeństwo o godz. 10 w bazylice św. Jana.

### O zarybieniu jezior na wybrzeżu polskim

**Puck (PAT).** Rolnicy kaszubscy zorganizowani w sekcji rybackiej Towarzystwa Rolniczego na powiat morski, czynią starania, by wszystkie jeziora i stawy wybrzeża polskiego zostały zarybione, aby przez to podnieść gospodarkę rybną w głębi Kaszub. W sprawach tych odbywają się już bardzo żywe konferencje zainteresowanych czynników.



Sp. st. posterunkowy pol. Kawczyński z Jeżewa.

policji Stanisław Kawczyński z posterunku w Jeżewie w pow. świeckim.

Usiłując rozdzielić uczestników krwawej bójki w Laskowicach otrzymał od jednego z rozwścieczonych awanturników, niej. Wł. Kruszczyńskiego śmiertelny cios sztachetą w głowę.

Śp. Kawczyński liczył 38 lat i pochodził z Chełmży. W r. 1920 brał udział jako ochotnik w wojnie polsko - bolszewickiej z której wrócił jako plutonowy. W dniu 15 października 1923 roku wstąpił w szeregi policji państwowej i odbywał służbę na Wileńszczyźnie a od roku 1933 w Jeżewie na Pomorzu. Tutaj otrzymał awans, zastępując swą sumiennością i obowiązkowością na wyróżnienie. Był wzorowym policjantem, lubianym przez społeczeństwo obywatelne; a u władz przełożonych uchodził za jednego z najlepszych policjantów w powiecie świeckim.

## Na szaniec „Tygodnia Miłosierdzia”

Obchodzimy „Tydzień Miłosierdzia” — placówki dobroczynne nawołują wszystkich katolików do zorganizowania dzieła czynnej i ofiarnej miłości dla bliźnich, stojących w nędzy. — Przede wszystkim dla biednych i opuszczonych dzieci.

Stowarzyszenia dobroczynne urządzają zbiórki odzieży i bielizny dla biednych. Zwracają się do rodzin zamożniejszych z gorącym apelem, aby zgłaszały gotowość przyjmowania biednych dzieci na dożywianie.

Na Ciebie więc liczą, drogi Czytelniku, biedni nasi bracia!

Bądź więc świadom tego wzniosłego zadania, do jakiego P. Bóg Ciebie powołał! Bądź aniołem stróżem postanym przez Boga do bliźnich.

Złóż swoją ofiarę do skarbonki w czasie kwęsty ulicznej. Niech to będzie ofiara odpowiadająca twemu stanowi i twej możliwości. Pamiętaj, że w postaci biednych staje Pan Jezus przed Tobą.

Nie daj więc takiej ofiary, za którą musiałbyś się powstydić przed wszechwielającym Bogiem i Panem Twoim.

## Awantura z kontrolerem sanitarnym w Działdowie

Onegdaj około godz. 10,30 powiatowy kontroler sanitarny Albin Jastrzębowski, przeprowadzając lustrację składów, wszedł również do sklepu spożywczego Damiana Waśniewskiego przy ul. Marsz. Piłsudskiego 3, gdzie zauważył zepsute i nie nadające się do sprzedaży sliwki suszone.

Gdy J. zamierzał pobrać ze sliwek próbki do analizy i sliwki wybierał rękami, Waśniewski sprzeciwił się temu i w końcu powstała na tym tle sprzeczka, a następnie bójka. W czasie szamotania się Waśniewski narzucił Jastrzębowskiemu jego własny płaszcz na głowę i uderzył go kilkakrotnie pięścią po głowie i twarzy, wskutek czego Jastrzębowski odniósł lekkie okaleczenia głowy i twarzy.

Bójce poleżyli kres szwagier Waśniewskiego Piotr Głowacki i Adam Rosiński, którzy Waśniewskiego zatrzymali do przybycia policji.

## Kto wcześniej kupuje najlepsze otrzymuje!

Już wkrótce rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 40-tej Loterii Państwowej, której suma wygranych wynosi

**ZŁ 24.570.000**

Szczęśliwe losy sprzedaje znana kolektura

## „UŚMIECH FORTUNY”

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1 Toruń, ul. Żeglarska 31

Kto wcześniej kupuje — najlepsze otrzymuje!

1/4 losu kosztuje 10 zł., 1/2 losu 20 zł., cały los 40 zł.

A więc jeszcze dziś nabyj los w kolekturze „Uśmiech Fortuny”

Ciągnięcie już wkrótce!

6987

## Rzemiosło szewckie w Lipnie reklamuje swoje wyroby

Cech Szewców Chrześcijan w Lipnie przy poparciu Izby Rzemieśniczej we Włocławku zorganizował pod łaskawym protektoratem p. starosty powiatowego w Lipnie p. mgr. J. Muszyńskiego — Wielką Wystawę - Pokaz obuwia wyprodukowanego przez szewców miejscowych.

Otwarcie Wystawy nastąpiło w dniu 10 października 1937 r. Wystawa mieści się w domu Katolickim w Lipnie.

Trzeba przyznać, iż inicjatorzy Wystawy włożyli maksimum wysiłku w organizację, bowiem Wystawa jest bardzo dobrze obsadzona (przeszło 300 par różnego obuwia). Obuwie na wystawie destarczone zostało nie tylko przez szewców z Lipna, ale i z okolicznych miasteczek.

Zwiedzający wystawę ma możliwość za-

poznać się z cenami na obuwie od zwykłego do luksusowego oraz z wartością obuwia, które góruje swoją jakością i praktycznością nad obuwie fabryczne — zagranicznym.

Ta zdrowa i godna naśladowania inicjatywa Cechu Szewców w Lipnie została należycie oceniana, bowiem ilość zwiedzających Wystawę jest bardzo duża.

Przypuszczać należy, iż okoliczne Cechy Szewców zorganizują specjalne wycieczki na Wystawę, aby zapoznać się z techniką urządzania podobnych imprez, która szewcom lipnowskim przyniesie napełnio korzyści moralne i materialne.

Zwiedzanie Wystawy codziennie od 9 do 20-tej do dnia 17 października 1937 r.

## Bogaty połów... rekinów

Pięć olbrzymich żarłaczy — „tygrysów Północy” przywiózł do Gdyni trawler „Adam” wraz ze śledziami

Trawler „Adam”, który w dniu wczorajszym rozpoczął w Gdyni wyładunek ryb, przywiózł z połowów pięć rekinów. Długość poszczególnych sztuk około trzy metry, waga sztuki ok. 150 kg.

Skóra z rekinów używana jest przy produkcji specjalnych bucików, mięso natomiast przetwarzane jest w fabryce na mączkę i cję rybny. Pięć rekinów wyciągnięto w jednym holu tj. jednora zowo w sieci ciągnionej. Uwijały się one za ławicami śledzi.

Trawler „Adam” miał wyjątkowo burzliwą pogodę podczas połowów na morzu Północnym. Silna kłówa trawlera pozwoliła mu na nieprzerwanie połowa (silne windy parowe), podczas gdy np. nowe motorowe lugry niemieckie musiały przerwać połowy.

Trawler „Adam” przywiózł z poło-

wów 173 beczki śledzi zasolonych, około 70.000 kg śledzi świeżych w lodzie i 2500 kg innych ryb świeżych.

## Rozpaczliwa walka dwóch dzielnych staruszek z nieznanym złoczyńcą w stajni

W nocy z 9 na 10 bm. około godz. 1 nieujawniony dotychczas osobnik włamał się przez okno do stajni właścicielki gospodarstwa rolnego 68-letniej Matyldy Lambrecht w Dolnych Wymiarach w pow. chełmińskim. Krótco potem Lambrechtowa weszła do stajni. Osobnik w tej samej chwili przyskoczył do niej i uderzył kilkakrotnie kolkiem wie- rzbowym po głowie. Na krzyk napadniętej przybiegła na pomoc jej siostra, 70-letnia staruszka Maria Zemkowa, która rzuciła się na napastnika. Wówczas ten odstąpił od

Lambrechtowej i rzucił się na Zemkową, którą również począł bić po głowie kolkiem. Broniąca się Zemkowa zdołała napastnikowi jednak koliek wydrzeć i rzuciła się z nim na niego. W tym momencie napastnik odstąpił i zbiegł niepoznany.

Zabudowania Lambrechtowej położone są przy szosie Podwieski-Dolne Wymiary i peza nią i jej siostrą Zemkową, nikt więc jej w gospodarstwie nie mieszkają.

Obrażenia, jakie doznały napadnięte kobiety są na szczęście lekkie.

# Gdańsk

**Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopotach.** Pełnią dyżur w Gdańsku dnia 14 bm. dr. Bing, Hansaplatz 1, tel. 23738 i dr. Sigmuntowski, Pfefferstadt 42, tel. 26922; we Wrzeszczu dr. Seligerówna Adolf Hitlerstrasse 85, tel. 42045; w Sopotach dr. Jakubowski, Eissenhardtstrasse 23, tel. 51338.

## Ruch towarzystw

**Bacność czynni członkowie Chóru Męskiego „Moniuszko” w Gdańsku.** Próba śpiewu basów odbędzie się dziś, w czwartek, 14 bm., a tenorów we wtorek, 19 bm. o godz. 20 w sali ZPP. przy Rynku Drzewnym nr. 4.

**Lekcja śpiewu „Lutni” gdańskiej** odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 20 w sali ZPP. przy Rynku Drzewnym. Ze względu na wspólną próbę z orkiestrą KSM. punktualne przybycie wszystkich członków konieczne.

**Miesięczne zebranie placówki Tow. b. Wojaków w Brzeźnie** odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 19 w świetlicy morskiej.

**Zebranie oddziału młodzieży Z. Z. P. w Gdańsku** odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 20 w świetlicy przy Rynku Drzewnym.

**Zebranie filii Z. Z. P. w Prągowie, Kahlbude, Babental i Neuheit** odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 17 w restauracji „Kahlbuder Hof” w Kahlbude.

## Z miasta i okolicy

**Zwraca się uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego, dot. mających być podjętych niebawem rokowań kontyngentowych ze Szwecją w związku z czym zainteresowane firmy winne zgłosić swe życzenia związane z obrotem towarowym polsko-szwedzkim Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego najpóźniej do dnia 16 października br.

**Wypadki komunikacyjne w ubiegłym tygodniu.** W czasie od 3 do 9 bm. wydarzyło się w gdańskim obwodzie policyjnym 18 wypadków komunikacyjnych z udziałem 9 samochodów osobowych, 7 pojazdów konnych, 5 rowerzystów, 4 samochodów ciężarowych, 3 pieszych, oraz 2 motocykli i 2 tramwajów. Ofiarą tych wypadków padło 4 rannych. Sprawę winy spowodowanych wypadków stwierdzono 13 razy. Wypadki spowodowane zostały 5 razy przez kierowców samochodów, po 3 razy przez woźniców i rowerzystów, 2 razy przez motocyklistów, a raz przez pieszego.

**Burzenie starego mostu Milchkanne bruecke na ukonczenie.** Jak wiadomo, rozpoczęto po oddaniu do użytku publicznego nowego mostu Milchkanneburke burzenie starego mostu. Po usunięciu poszczególnych części starego mostu należy jeszcze usunąć zapęd mechaniczny na stronie ul. Langgarten. Na drugiej stronie będzie podbudowa starego mostu tak dalece zwężona, aby przejazd dla statków był tak szeroki, jak przy nowym moście, po czym nastąpi w tym miejscu pogłębienie koryta Motławy. Po przebrukowaniu jezdnii na-

stąpiło też otwarcie ul. Schaeferi, która była przez kilka miesięcy z powodu budowy nowego mostu dla ruchu kołowego zamknięta.

**Dobre zbiory buraków pastewnych na Ziemi Gdańskiej.** Tegoroczne zbiory buraków pastewnych w powiatach Gdańskie Niziny i Wielkie Żuławy zapowiadają się bardzo dobrze. Niektóre buraki ważą 15-20 funtów. Ponieważ panuje też odpowiednia pogoda, sprzęt i zwózka buraków jest w pełnym biegu.

**Zamknięcie wystawy narodowo-socjalistycznej „Polityczny Gdańsk”.** Trwająca od 26 czerwca rb. do 10 bm. wystawa narodowo-socjalistyczna „Polityczny Gdańsk” została zamknięta. Wystawę zwiedziło 52100 osób.

**Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Na placu drzewnym firmy Schoenberg do stał się robotnik Hans Brenck między dwa wagoniki kolejki polowej, przy czym do-

## Śmierć pod kołami pociągu osobowego

Onegdaj po południu wydarzył się na torze kolejowym w Oruni w pobliżu przejazdu kolejowego Boltengasse śmier-

telny wypadek, którego ofiarą padł strażnik kolejowy 55 letni Jan Lenke, pełniący służbę na dworcu przetokowym. RDZ na obszarze miejskim. Lenke przełożył w oddaleniu ok. 70 do 80 mtr. od przejazdu kolejowego zwrócić, po czym wszedł na pociąg towarowy 1586 jadący z kierunku Sandweg na dworzec RDZ. Na przejeździe kolejowym Boltengasse zeskokczył L. na lewo z wolno jadącego pociągu. W tym momencie przejeżdżał nie zauważony przezeń na lewym torze pociąg osobowy 417 linii Pszczółki — Gdańsk. Lenke został pochwycony przez parowóz i przejechał tak, że nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Poćwiartowane zwłoki ofiary wypadku przewieziono do kostnicy lecznicy miejskiej.

## Za niebezpiecznym i niepoprawnym przestępcą zamknęły się podwoje więzienia na zawsze

Obywatel gdański 50-letni Albert Koschnick, znajdujący się od 20 marca br. w areszcie śledczym, skazany został w dniu 11-go maja br. wyrokiem sądu lawicznego na 2 lata ciężkiego więzienia i internowanie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców.

Koschnick ma za sobą burzliwe życie i był już 18 razy karany. Jako 19-letni młodzieniec skazany został za kradzież na grzywnę, a w roku 1908 na karę 1 roku więzienia za oszustwo, sprzeniewierzenie i sfalszowanie dokumentów. Dwa lata później po-

wędrował znowu na pół roku do więzienia, a w roku 1911 skazany został na rok więzienia, zaś w roku 1915 na 6 lat ciężkiego więzienia i 10 lat utraty praw honorowych. Krótko po uwolnieniu go w roku 1921 z więzienia powędrował znowu na 3 lata do więzienia. Łańcuch kar nie urywał się prawie do ostatnich czasów. Ostatnio jak już wspomnieliśmy, skazany został za oszustwo na ciężkie więzienie i bezterminowe internowanie.

Karierę zbrodniczą rozpoczął Koschnick

jako oszust kaucyjny. Występując w roli właścicieli karuzeli lub kina, którym nigdy nie był, piszukiwał za pomocą ogłoszeń kassjerów i administratorów z odpowiednią kaucją, którą wydawał na własne potrzeby i w ten sposób skrzywdził szereg osób. Występował też jako wynalazca i łupil naiwnych. Następnie oszukał urząd opieki społecznej w Gdańsku o 120 guld. Pieniądże te zużył na pijaństwo, a później oszukał w podobny sposób fabrykanta lodów jadalnych.

Po objęciu w Gdańsku rządów przez hitlerowców, występował Koschnick w Nowym Porcie w roli przywódcy hitlerowskiego oddziału szturmowego SA., nabierając restauratorów. Poza tym występował w roli akwizytora czasopism i podróżującego z książkami dokonując także w tej branży licznych oszustw. W ten sposób „nie orząc i nie siejąc”, zbierał K. bogaty plon. Jednak za te wszystkie przestępstwa desygna go karząca ręka sprawiedliwości i Koschnick przepędził prawie połowę swego życia za murami więzienia.

O rodzinę swoją K. nie troszczył się w ogóle. Zmieniał on co kilka tygodni pokój, a rodzina mieszała osobno, utrzymując się z zasiłków opieki społecznej.

Gdy w roku ubiegłym opuścił więzienie, otrzymał posadę przedstawiciela firmy Schulz, wyrabiającej stemple. Zainkasowane dla tej firmy pieniądze zatrzymywał dla siebie, a wreszcie uzyskiwane dla niej zamówienia kierował do innych firm. Poszkodował on w ten sposób trzy firmy, po czym rzucił się znowu na akwizycję powieści kryminalnych i oszukał firmę wydawniczą. Wreszcie został znowu ujęty, osadzony w areszcie śledczym i ukarany.

Przeciw wyrokowi, skazującego go na 2 lata ciężkiego więzienia i internowanie, zgłosił on apelację, którą rozpatrywała onegdaj pierwsza izba karna sądu okręgowego w Gdańsku. Mimo, że rozprawa wykażała, iż K. jest niepoprawnym przestępcą, nie przyznawał się oskarżony do winy.

Wezwany na rozprawę biegły psychiatra uznał oskarżonego jako człowieka normalnego, a nawet inteligentnego, odpowiedzialnego za czyny w całej pełni.

To też prokurator domagał się oddalenia apelacji, wychodząc z założenia, że oskarżony jest człowiekiem niebezpiecznym dla ogółu i nie zasługuje na litość.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i oddalił apelację, skutkiem czego wyrok uprawomocnił się i skaznik nie wyrzygnął z murów więzienia.

## Podziękowanie Wojaków we Wrzeszczu

Zarząd placówki Tow. b. Wojaków we Wrzeszczu składa niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym gościom i członkom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia i uświetnienia obchodu 10-lecia placówki we Wrzeszczu w dniu 3 października br. oraz prasie polskiej szczególnie zaś redakcji „Gazety Gdańskiej” i „Kurieru Bałtyckiego” za bezinteresowne przeprowadzenie w tym względzie propagandy wśród społeczeństwa polskiego na terenie W. M. Gdańska i Kraju.

## Sprawa zatonięcia pływającego elewatora przed gdańskim sądem morskim

Swego czasu donosiliśmy o zatonięciu pływającego elewatora, który pracował przez dłuższy czas w porcie gdańskim, a który holowano z powrotem do portu macierzystego Rotterdam.

Elewator holowany był przez holownik gdański „Krantor”. Skutkiem silnej burzy, panującej na morzu Północnym, elewator zaczął tonąć, a załoga

holownika „Krantor” zmuszona była przejąć znajdujących się na elewatorze ludzi i przeciąć linę, łączącą holownik z elewatorem, który następnie zatonął.

Obecnie sprawę tę rozpatrywał gdański sąd morski, który orzekł, że wypadek wydarzył się skutkiem wyższej siły i że załoga obu statków nie ponosi żadnej winy.

## Z niwy śpiewaczej w Gdańsku

Jak się dowiadujemy, przygotowuje się znany ze swych licznych sukcesów Chór Męski „Moniuszko” w Gdańsku do koncertu, który odbył się ma w niedzielę, dnia 12 grudnia rb. w sali hotelu „Danziger Hof”. Ponieważ na koncercie tym chór wykona szereg nowych utworów w Gdańsku jeszcze niesłysanych, praca w świetnym tym zespole wra w całej pełni. Celem należytego wyćwiczenia nowych utworów odbywają się próby śpiewu kilka razy tygodniowo pod kierownictwem dzielnego dyrygenta p. Tadeusza Tylewskiego.

Próby śpiewu odbywają się we wtorki i czwartki w sali ZPP. przy Rynku Drzewnym 4, III ptr., podczas których przyjmuje się też zapisy nowych członków. Byłoby wskazaniem, aby miłośnicy śpiewu polskiego, jak najliczniej skorzystali z tej okazji i liczbowo zasilili jedyny polski chór męski w Gdańsku.

Oprócz koncertu, przygotowuje się Chór Męski „Moniuszko” do występu podczas uroczystej akademii, jaka odbędzie się z okazji święta Niepodległości Polski w listopadzie rb.

## Z zebrania filii ZPP we Wrzeszczu

We wtorek wieczorem odbył się w sali Domu Akademickiego we Wrzeszczu miesięczne zebranie miejscowej filii ZPP., które zagał i następnie przewodniczył prezes filii p. Groth. Protokółował sekretarz p. Biurkowski.

Członek zarządu Związku p. Teodor Maliczewski wygłosił referat o sprawach po-

datkowych, kolejowych i o wynikach konferencji prezesa Związku ZPP. p. posła Lendziona z kierownikiem gdańskiego urzędu pracy p. Gabriela.

Po załatwieniu kilku spraw miejscowych zamknął prezes filii zebranie hasłem „Szczęść Boże”.

## Nowy cennik środków leczniczych w Gdańsku

Z ważnością od dn. 15 bm. wchodzi w życie nowy cennik środków leczniczych. Nowy cennik sporządzony został na wzór niemieckiego, obowiązującego w Rzeszy, jednakże z tą różnicą, że nie przyjęto dodatków do obliczenia ceny sprzedaży środków leczniczych. Nowy cennik gdański zawiera

przeszło 2800 pozycji. W porównaniu ze starym cennikiem pozostały ceny 1660 pozycji bez zmiany, w 300 pozycjach zostały ceny obniżone, a w 900 pozycjach nastąpiło podwyższenie cen. Podwyższenie cen nastąpiło za artykuły, sprowadzane wyłącznie do Gdańska z zagranicy.

## Rozpoczęcie kursu języka angielskiego na Uniwersytecie Powszechnym w Gdańsku

Od poniedziałku, 18 bm. o godz. 18 rozpoczyna się na Uniwersytecie Powszechnym Gminy Polskiej Związku Polaków (Am Olivaertor 2-4, pokój 410) kurs języka angielskiego. Jest to dalszy ciąg kursu zeszlorkowego. Mogą się jednak zgłaszać na kurs i nowe osoby, ale tylko te, które posiadają początki języka angielskiego.

Zapis przyjmowane są nadal w Redakcji.

racie Świetlicowym codziennie od godz. 9-ej do 13-ej i w środy od 17. do 19. (pokój 416). Kurs języka angielskiego odbywać się będzie w poniedziałki i środy od godz. 18.

Dalsze kursy (stenoграфия, język francuski) zostaną otworzone w terminie późniejszym z powodu braku jeszcze dostatecznej liczby zgłoszeń.

## PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 12 października 1937 r.

### Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel . . . . .	5138	20032
Złoto . . . . .	788	30
Kukier . . . . .	—	105
Drzewno . . . . .	3459	444
Zelazo . . . . .	76	105
Drobniak . . . . .	—	850
Nafta i t. p. . . . .	3113	504
Różne . . . . .	—	—

### Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda . . . . .	7713	1100
Złoto . . . . .	—	1123
Na wozy szt. . . . .	—	150
Ryż . . . . .	—	165
Hawajna . . . . .	—	495
Zelazo . . . . .	—	90
Drobniak . . . . .	962	2311

## STAN WODY W WISLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		11. X.	12. X.
Kraków . . . . .	-1.84	-2.82	-2.82
Zawichost . . . . .	1.47	1.20	1.20
Warszawa . . . . .	1.62	0.75	0.74
Płock . . . . .	1.27	0.81	0.80
<b>Woda średnia</b>			
<b>Stan wody dnia</b>			
		12. X.	13. X.
Poruń . . . . .	1.37	0.10	0.08
Łódź . . . . .	1.87	0.15	0.13
Chełmno . . . . .	1.28	0.00	0.03
Grudziądz . . . . .	1.44	0.17	0.15
Żelazków . . . . .	1.85	0.81	0.39
1. kio . . . . .	0.90	0.28	0.29
Łęczyca . . . . .	0.82	2.45	0.44
Danziger Haupt . . . . .	3.00	3.44	3.48
Kłajna . . . . .	2.88	4.60	2.28
Schweinhorst . . . . .	2.51	3.10	2.58

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodostoku.

## PRZEWIJANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU BAŁTYCKIM

W czwartek we dnie ciepłej, północne wiatry, skłonność do nocnych przymrozków.

W piątek zmienne wiatry, ciepłej.





**REUMATYZM STAWOWY**  
 mięśniowy, jest to cierpienie rozwijające się na po-  
 dłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w ko-  
 ściach i stawach, obrzmienie części chorych, trudność  
 w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte  
 reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy  
 (lumbago), kręćz (szyja skośna) są to postacie reu-  
 matyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza  
 się obrzmiałość stopy, napiętko lub kolan. Zmiany  
 pór roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm,  
 który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza.  
 Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwi-  
 obiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie mo-  
 czu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reuma-  
 tyzmem. W tych wypadkach

**URODONAL**  
**CHATELAIN'A (PARYŻ)**  
 jest środkiem przeciwrumatycznym  
 stosowanym i zalecanym przez lekarzy

**FOGYL**  
**CHATELAIN'A (PARYŻ).**  
 Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła  
 i dróg oddechowych.

**ZAKŁAD BLACHARSKI**  
 istniejący 10 lat pod firmą  
**Cz. Łyczkowski**  
 w Gdyni, ul. Witomińska 3, telef. 1724

wykonuje solidnie, fachowo pod gwarancją wszel-  
 kie roboty budowlano-blacharskie, papowe oraz  
 smołowanie dachów jak również przyjmuje wszel-  
 kie naprawy i reperacje, wchodzące w zakres  
 przedsiębiorstwa. Żądać bezpłatnych kosztorysów. 6863

**Najnowsze fasony**

getr  
 skarpet  
 podwiązek  
 spinek



POLECA  
 w najwyższych gatunkach  
 firma

**Leon Kuczyński**  
 Skład artykułów męskich  
 Szeroka 37 TORUŃ Telef. 1496

**Piece kafłowe**  
 oraz wszelkie prace zduńskie  
 fachowo i solidnie wykonuje

**ST. WYCZYŃSKI, mistrz zduński**  
 Telefon 26-43 TORUŃ ul. Szewska 7  
 Kafle kolorowe po cenach fabrycznych  
 na składzie. 6672.C

**Najstarsza**  
 i pierwsza Polska Centrala  
 Optyczna Franciszek Seidler  
 Rynek Staromiejski 16 (obok  
 poczty) tel. 15-74. Dostawa  
 dla kas chorych, klinik ocz-  
 nych i dla wojska. 6957

**TORUŃ**

**Nowości**  
 w wełnach  
 na płaszcz, komplety  
 sukienki 6758  
 oraz wszelkie blawaty  
 i galanterie  
**najtaniej**  
**P. Składanowski**  
 Toruń, St. Rynek 24  
 kredyt na asygnaty

Km. V. 1233/37 i 2406/36. (7056)

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. V  
 Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgo-  
 szczy ul. Śląska nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c.  
 podaje do publicznej wiadomości, że dnia  
 18 października 1937 r. o godz. 10 w Solcu Ku-  
 jawskim pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licyta-  
 cja ruchomości, należących do Józefa Góreckiego,  
 składających się z stołów rest., krzesel, bilardu, bu-  
 fetu, lady rest., nadstawki oszkl. i kanap, oszac-  
 owanych na łączną sumę 1736 zł.  
 19 października 1937 r. o godz. 10 w Białychbło-  
 tach pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licyta-  
 cja ruchomości, należących do Gustawa i Eryka Krau-  
 se, składających się z około 400 ctr. żyta niemłó-  
 conego i 2 krów, oszacowanych na łączną sumę  
 540,— zł.  
 Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w  
 miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
 Bydgoszcz, dnia 13 października 1937 r.  
**Komornik: (-) Jaroszyński.**  
 Zlecenie Nr. 196/VIII/K.

**Tłumacz**  
**przysięgły**  
 w Okręgu Sądu Apelacyj-  
 nego udziela lekcji języka  
 rosyjskiego osobno i gru-  
 powo oraz tłumaczy wszel-  
 kie dokumenty. Toruń,  
 Bydgoska 39, m. 2, tel. 28-38.  
 6547Ck

**Nowootwarta Kwiatlarnia**  
**„WIOSNA”**  
 Telefon 22-68 TORUŃ ul. Chełmińska 15

poleca 7053  
 kwiaty w wielkim wyborze, cięte i donicz-  
 kowe, po cenach konkurencyjnych.

PALMY WIENCE

*Najmódniejsze*  
**FUTRO**

*Włosem KOLKOWSKI*  
*Szeroka 1*

Wszyscy wiedzą, że  
**MEBLE**  
 wszelkiego rodzaju najtaniej  
 kupujesz w firmie  
**B. Władczak**  
 Toruń, Prosta 5. 4588 C

**Farbowanie**  
**włosów**  
 w kilkunastu  
 odcieniach  
 poleca  
**B. SŁUPSKI**  
 TORUŃ, BYDGOSKA 58

**Udzielam**  
 tanio korepetycji  
**lekcyj**  
 francuskiego, niemieckiego  
 angielskiego i gry na torte-  
 pianie. Adamska, Toruń  
 Sukiennicza 4. 9606 C



**Radia** nowe i okaza-  
 ne. Specjalność!  
**detektory z głośnikami**  
 na dogodne spłaty poleca  
**ZAKŁAD MECHANICZNY**  
**K. Tułodziecki**  
 Toruń, Małe Garbary 9,  
 telefon 1702.

**Pogotowie krawieckie**  
**Łuczak, Michiewicz 49,**  
 telefon 26.45. Prasowanie  
 ubrania 1.90, odbieram, od-  
 sylam — chemicznie czy-  
 szczę, reperuję. Wykonuję  
 mereżkę i okrętkę. 7052C

**Dziś**  
**specjalność**  
**pieczeni z rusztu i**  
**rozbej. sos Remoulad**  
**J. Szelenicz**  
 Restauracja — Śniadnia  
 Toruń, Starý Rynek.  
 7054Ck

**Gdzie książki**  
 brak, kulturze narodowej  
 niebezpieczeństwo.  
 Dobre książki poleca Księ-  
 garnia Pomorska Schulza,  
 Toruń, Szczytna 3, tel. 27-86.  
 6960Ck

**Zakład Ślusarski**  
**i Instalacyjny**  
**Maksymilian Kowalski**  
 mistrz ślusarski  
 Toruń, Mickiewicza 57

wykonuje nowe kotły wa-  
 rzelne, bojilery wszelkiego  
 rodzaju. Centralne ogrze-  
 wanie, wodociągi, kanaliza-  
 cja oraz bielenie kotłów sys-  
 stemem najnowszym. 7051Ck

**Dziś**  
**rydze z rusztu**  
**grzybki w śmietanie**  
**Kantorowicz**  
 Toruń, Szeroka 18. 6935

**Maszyny**  
 do pisania no-  
 we światowej  
 sławy „Royal”  
 i używane róż-  
 nych fabryka-  
 tów na dogod-  
 nych warun-  
 kach spłaty  
 Reperacje we własnym  
 warsztacie. 7041

**W. Katafias**  
 Toruń, Tel. 1447

**Hafciarka**  
 biegła w pracach włóczko-  
 wych, szydełkiem i drutem  
 mi potrzebna. Zgłoszenia:  
 S. Kafamajski, Toruń, Sze-  
 rocka 21. 7009C

**Buchalter**  
 doświadczony przyjmie pra-  
 cę na godziny, uporządku-  
 je książki. Zgłoszenia pod  
 M 37 do filii „Dnia Pomor-  
 rza”. 7014C

**GDYNIA**

**Kupuje**  
 używane przedmioty  
 wszelkiego rodzaju jak:  
 garderobe, futra, radia,  
 maszyny do szycia, do pi-  
 sania i inne

**DOM KOMISOWY**  
 Gdynia, Świętojańska 79  
 zakup i sprzedaż 6112

**Szlachetne**  
**tynki**  
 własnej wytwórni do naby-  
 cia w każdej ilości. Pole-  
 camy również tynki myte,  
 sztuczny granit we wszyst-  
 kich kolorach znany ze swej  
 dobroci naszej fabrykacji.  
 Do nabycia również mar-  
 murki do lastrica — biały,  
 zielony, czarny, czerwony,  
 żółty, serpentyna carara, sto-  
 pnie lastricowe. Adres: „ELE-  
 WACJA” Gdynia, Morska  
 49, telefon 22-73. Biuro  
 sprzedaży betonu Adamas.  
 Poszukujemy reprezentan-  
 tów. Oddział Toruń, ul.  
 Mostowa, 11. tel. 26-05. —  
 Bydgoszcz, Archt. P. Wa-  
 wrzon, ul. Długa 22, telef.  
 34-13. 3557

**Plac**  
**600 m<sup>2</sup>**  
 przy Pomorskiej  
 z widokiem na morze wspa-  
 nale położony sprzedam.  
 Wiadomość: Gdynia, Św.  
 Jańska 49 m. 4. M

**Jabłka**  
 Ia deserowe, trwałe w wię-  
 kszych ilościach ma korzy-  
 stnie do oddania Przetwór-  
 nia Owoców, Bogdan W.  
 Sadzki, Ostrów Wlkp.

**3-pokojowe**  
 mieszkanie — słoneczne do  
 wynajęcia. Wiadomość:  
 „Gazeta Morska Ilustr.”  
 7021M

**GRUDZIĄDZ**

**Karakulowe**  
 futro, skunksowy kołnierz,  
 długie, obszerne, tania na  
 sprzedaż. Gdzie? wskaże  
 „Dzień Grudziądzki Ilustr.”  
 7048G

**Uczeń**  
 potrzebny, Bronisław Kotz,  
 mistrz fryzjerski, Grudziądz.  
 Nadgórna 39. 7049G

**TCZEW**

**Zagubiona**  
 legitymację służbową nr.  
 358, wystawioną przez In-  
 spektorat Szkolny w Tcze-  
 wie, unieważniam. Zofia  
 Wysocka, nauczycielka, Jes-  
 ień, pow. Tczew. 7059

7058

**P**opieracie przedsiębiorstwa han-  
 dlowe prywatnej inicjatywy  
 a przyczynicie się do rozwoju  
 handlu w Gdyni

Wszystko z  
**ELEKTROTECHNIKI**  
 znajdziecie w wielkim wyborze  
 i na dogodnych warunkach  
 w największym składzie elektrotechnicznym  
 w Gdyni

Inż. **Sadeusz Wiczyński**  
 Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38.

**GDANŃSK**

Polecamy następujące firmy:

**D**YWANY, firany i materiały  
 meblowe  
 2108  
 Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223  
**AUGUST MOMBERT G.m.b.H.** F.I.L.I.A.: Kohlen-  
 gasse 9, tel. 28961

**E**LEGANCKIE PARASOLE  
 WYKWINTNE TOREBKI poleca firma  
**KARAU, Langgasse 55.**  
 9823

**Z**wiedzajcie cukiernię  
 i kawiarnię  
**Thrun, Langgasse 74**  
 6878



— Proszę mi dać tę oto puszkę!

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru- kiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe. Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden- tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie oto- wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.	

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji	2.00 zł
Z odnośnikiem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2.40 zł
Fod opaką	4.00 zł
W Gdańsku przez pocztę	2.32 gd; przez gońca
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze- szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.	

Redaktor odpowiedzialny:  
**WACŁAW WITYK, Toruń, ul. Bydgoska 66.**

**UWAŻA:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Naj-  
 mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
 drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy  
 według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsce dla ogłoszeń drobnych  
 nie przyjmujemy, dla lanych tylko wówczas, gdy za takie za-  
 strzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc.  
 nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści o-  
 gloszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani  
 też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
 ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile  
 zostaną wniesione do dnia 3-miu od daty ukazania się ogłosze-  
 nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy wydawaniu ścisła-  
 niu należności rabat apada. Za terminowy druk i przepisane  
 miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.  
 Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańskie: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p. — Redaktor odpowiedzialny za Bydgoszcz: Józef Kretowicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa  
 25 l. piętro, redaktor odpowiesz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Franciszek Myśliński Grudziądz  
 Plac 23 Stycznia 10, l. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościński nr. 1.  
 Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.